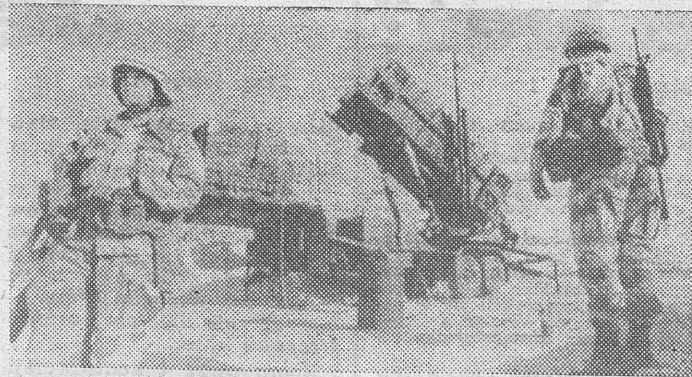


Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1.
Nr 21 (12 172)
Cena 400 zł

ŚRODA,
30 STYCZNIA 1991 r.
Macieja, Martyny, Dobięgniwa



Amerykańscy żołnierze pilnują wyrzutni antyrakiet na pustyni „Patriot” w Arabii Saudyjskiej. CAF—AP—telefoto

Skrócenie służby wojskowej...

... do 12 miesięcy zapowiedział minister obrony narodowej. Sprawy bezpieczeństwa i obronności kraju były 29 bm. przed południem tematem rozmów prezydenta RP Lecha Wałęsy w Belwederze. Przyjął on ministra stanu w kancelarii prezydenta Jacka Merkla wraz z ministrami obrony narodowej Piotrem Kołodziejczykiem i spraw wewnętrznych Henrykiem Majewskim.

Tajna broń Husajna?

W pierwszym wywiadzie udzielonym korespondentowi zachodniemu od czasu wybuchu wojny w Zatoce Perskiej, Saddam Husajn powiedział, że użyje takich samych broni jakie są stosowane przeciwko Irakowi. Iracki przywódca dodał: „Modłę się, bym nie musiał użyć broni niekonwencjonalnych. Uważam, że użycie ropy naftowej jako broni było usprawiedliwione.”

Korespondent CNN Peter Arnett oświadczył, iż z wypowiedzi Saddama Husajna wywnioskował, że może on użyć broni masowej zagłady, gdyby straty irackie były zbyt wielkie.

Zdaniem Aubina Heyndrickxa siły sojusznicze muszą być przygotowane na to, że atak chemiczny Iraku nastąpi, kiedy alianci rozpoczną ofensywę lądową. Irak nie powinien mieć problemów z wyposażeniem rakiet „Scud” w głowice chemiczne — powiedział w wywiadzie dla tygodnika „Stern”.

ciąg dalszy na str. 2

▽ NAJWIĘCEJ PŁUGÓW I PIASKAREK W BIAŁOSTOCKIM I SUWAŁSKIM ▽ ZAKRĘTY ŚLISKIE I Z „URZĘDU” NIE POSYPYWANE ▽ UL. GIERZKOWA STRASZY ŁOMŻYŃSKICH SPRZĄTACZY ▽ DOZORCY SZUKAJĄ MIOTEL

JEST BIAŁO!

Wydawało się, że zima i w tym roku pofolguje. Tymczasem z poniedziałku na wtorek powiało. Śniepek rzął w termometrze obniżył się o kilka kresek poniżej zera, a synoptycy ostrzegają, że będzie jeszcze chłodniej. Z północnego wschodu napływa bowiem bardzo zimne powietrze arktyczne.

UBIEGLEJ doby zaczęło także sypać. W Łomży miejscami spadło ok. 15 cm śniegu. Podobnie było w okolicach Suwałk i Augustowa, gdzie na drogach utworzyła się tzw. kasza, bardzo utrudniająca jazdę kierowcom. Sporym utrapieniem była również śliskość pośniegowa.

atmosferyczne zmobilizowały wszystkie służby drogowe podległe Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Białymstoku. Ma ona pod swoją pieczęcią ponad 8 tys. km, z tego 296 km to drogi pierwszej kolejności odśnieżania.

— Wczoraj — jak poinformował nas dyżurny zimowego

Pogarszające się warunki

ciąg dalszy na str. 2

W NUMERZE:

Krzyżówkowe ferie z Gazetą. Łamanie głowy na różne sposoby

JUTRO:

Dwa razy więcej atrakcji. Familijny mecz o wszystko

WKRÓTCE:

Nagrody dla wytrwałych

PRZEZORNY?

Dwudziestodwuletni młodzian z Augustowa chciał się pewnie przejechać, popalić i... mniejsza o szczegóły. Dość powiedzieć, że włamał się do kiosku „Ruch” w swoim mieście skąd wyniósł bilety MPK, papierosy i sporą ilość prezerwatyw. Inny towar go nie interesował. Ze zbożnych planów wyszły

EKSPRESEM

jednak nici. Gdy zaopatrzone w „towarzystwo” akcesoria opuszczał kiosk natknął się na policjantów.

NA GORĄCYM UCZYNKU...

...dokładnie w czasie obrabiania sklepu owocowo-warzywniczego zostali przyłapani też dwaj panowie w Elku. Jednemu z nich udało się niemal cudem wymknąć z rąk policji. Ta jednak jest spokojna. — Co ma siedzieć nie ucieknie — twierdzi z przekonaniem.

ciąg dalszy na str. 2

Czy Polska i Węgry zamierzają grać na zwłokę?

Na zbliżającym się spotkaniu trzech prezydentów Vaclav Havel najprawdopodobniej ponowi swą ofertę współpracy, a Polska i Węgry, oficjalnie jej nie odrzucając, będą kontynuować dotychczasową uprzejmą taktykę gry na zwłokę — pisze we wtorek w komentarzu redakcyjnym czeski dziennik „Mlada Fronta Dnes”. Dziennik przypomina, że w ub.r. nie doszło do podpisania trójstronnej deklaracji

ciąg dalszy na str. 2



Coraz trudniejsza staje się sytuacja ekonomiczna w Bułgarii. Mieszkańcy Sofii od wczesnych godzin rannych ustawiają się w kolejkach po mleko.

Fot. CAF—AP

Nie wszystko złoto...

REKLAMA powinna być odpowiedzialna, zwłaszcza gdy dotyczy produktów spożywczych, a więc nieobojętnych dla naszego zdrowia — powiedział doc. Kazimierz Karłowski z Państwowego Zakładu Higieny. Niedokrotnie nasze reklamy wprowadzają klienta w błąd. Przykładem takim jest reklamowanie Cola-Cao, rozpuszczalnego kakao dla sportowców, jako szczególnie wartościowego produktu dla dzieci. Nie jest ono szkodliwe (choć raczej nie zaleca się go

podawać małym dzieciom), ale nie ma też przypisywanych mu zalet. Inny przykład to polecanie słodzika Sweet'n low dla osób z nadwagą. Zawiera on sacharynę, która — jak informuje na opakowaniu sam producent — może być niebezpieczna dla zdrowia, a w badaniach na zwierzętach wykazuje wręcz tendencje rakotwórcze. Specyfik ten w rzeczywistości przeznaczony jest dla cukrzyków, przyjmujących go w porozumieniu z lekarzem.

Dowolność w reklamowaniu produktów spożywczych ułatwia brak jakichkolwiek ustaleń, regulujących tę stosunkowo nową u nas dziedzinę. Gdyby zostały one podjęte — treść reklamy wymagałaby opinii i akceptacji kompetentnych instytucji. PZH byłby gotów podjąć się tego zadania. Klientowi natomiast należy doradzić ostrożność i duży krytycyzm w podejściu do reklam; warto natomiast każdorazowo zapoznać się ze składem produktu, podanym na jego etykiecie. (PAP)

„S” przeciwko obniżeniu zasiłków

Zespół Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ds. walki z bezrobociem zaprotestował przeciwko decyzji Rady Ministrów z 26 bm., zmierzającej do obniżenia w projektowanym budżecie kwoty przeznaczonej na zasiłki dla bezrobotnych o 1 bin zł, tj. o 7,3 proc.

Zespół KK uważa, że dofinansowanie działań Banku Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych i Polskiego Banku Rozwoju jest działaniem służącym usprawnieniu funkcjonowania rynku pracy, jednakże dofinansowanie to nie może odbywać się kosztem zasiłków dla bezrobotnych.

Z pomocą Litwie

Społeczeństwo polskie nie szczędzi darów na rzecz Litwy. Każdego dnia na konta PCK oraz do kas Zarządów Wojewódzkich PCK w Białymstoku, Łomży i Suwałkach oraz wszystkich Zarządów Rejonowych w naszym regionie wpływają wpłaty zakładów pracy, przedsiębiorstw, instytucji i osób prywatnych. Uzyskiwane fundusze przeznaczane są na zakup leków, odżywek dla dzieci, sprzętu medycznego, materiałów opatrunkowych i sanitarnych, środków czystości. Dotychczas mieszkańcy woj. białostockiego wpłacili 90 milionów złotych.

W poniedziałek, 28 bm. granicę polską w Ogrodnikach przekroczyły transporty z Rzeszowa i Katowic przeznaczone dla Kowna i Paniewieży. Dziś, 30 bm. spodziewane są samochody z Koszalina, które jadą do Wilna.

ciąg dalszy na str. 2

Biegi są skuteczniejsze

Amerykańskie badania wykazują, że dla uzyskania lub utrzymania smukłej sylwetki biegi są lepsze niż pływanie. Obie formy wysiłku fizycznego powodują spalanie kalorii i każdy może stracić na wadze niezależnie od tego, którą wybierze, oczywiście, wykazując przy tym wystarczającą wytrwałość i zważając na dietę. Chodzi jednak o to, która dziedzina sportu jest pod tym względem skuteczniejsza.

„Pływacy tracą mniej tłuszczu w organizmie niż biegacze” — stwierdza Randall Smith, naukowiec z uniwersytetu Missouri. Do badań zwerbował 31 zdrowych kobiet i mężczyzn w wieku 21—50 lat, prowadzących siedzący tryb życia i mogących biegać oraz pływać. Podzielił ich na 4 grupy — biegaczy i biegaczy przestrzegających diety oraz pływaków i pływaków utrzymujących dietę. Wszyscy ćwiczyli 30—60 minut dziennie przez 10 tygodni. (PAP)

Tylko zielona...

Najlepszym środkiem przeciwko próchnicy zębów jest zielona chińska herbata — stwierdzili japońscy naukowcy. Ich zdaniem zielona herbata zawiera garbniki działające zabójczo na czynniki powodujące procesy gnilne w jamie ustnej oraz próchnicę zębów. Zawarty w zielonej herbacie fluoryd uodparnia także jamę ustną przeciwko szkodliwym kwasom. Zwykła czarna herbata nie zawiera takich leczniczych i profilaktycznych składników.

AL-PRESS



Zachmurzenie przeważnie małe i umiarkowane, lokalnie możliwe słabe, przelotne opady śniegu. Temperatura maks. —1—3 stop. C, min. —12—15. Wiatr słaby, pn-wsch.

Tajna broń?

Ciąg dalszy ze str. 1

Do wywołania w Iraku rewolucji i obalenia prezydenta Saddama Husajna wezwał naród i wojsko Iraku generał Ibrahim Ad-Daud. Był on wcześniej szefem sztabu Generalnego Irackich sił zbrojnych, ale zmuszony był ustąpić z zajmowanego stanowiska z powodu sprzeciwu wobec działań Saddama Husajna.

Generał wezwał do zorganizowania w najbliższy piątek strajku generalnego na znak protestu przeciwko polityce dyktatora Iraku, który doprowadził kraj do nowej wojny. Ibrahim Ad-Daud zapowiedział, że strajk generalny przerodził się w rewolucję. Władze powinny przejąć wojsko, a wszyscy przywódcy Iraku powinni zostać postawieni przed sądem.

Przywódcą OWP Jaser Arafat polecił bojownikom tej organizacji przeprowadzić atak rakietowy na Izrael w odwecie za naloty USA na Irak. We wtorek o świcie ponad 50 katusz zostało wyrzucanych w kierunku 5 osad izraelskich. Wcześniej Izrael poinformował, że dziesiątki katusz eksplodowały w tzw. strefie bezpieczeństwa w Libanie Południowym, nie powodując ofiar wśród ludzi ani strat materialnych.

Koordinator działań Izraela w Libanie Południowym Uri Lubrani powiedział, że Izrael nie zamierza stosować w Libanie Południowym polityki powściągliwości, takiej jak wobec agresji Iraku.

Ponad 100 samolotów, w tym co najmniej 60 myśliwców i bombowców wylądowało w Iranie w ciągu ostatnich kilku dni i zostało rozmieszczonych w różnych częściach tego kraju. Wzbudziło to podejrzenia dowództwa wojskowego USA, iż Saddam Husajn mógł rozmyślnie powierzyć te maszyny Iranowi na przechowanie, aby je następnie użyć przeciwko siłom sprzymierzonym.

Przedstawiciel kolegium szefów sztabu Sił Zbrojnych USA gen. Thomas Kelly poinformował, że od wybuchu wojny wojska sił międzynarodowych dokonały w sumie ponad 25 tys. lotów. Ponadto, wiele irackich obiektów wojskowych ostrzelanych zostało 254 rakietami manewrującymi „Tomahawk”. „Naloty będą kontynuowane” — dodał gen. Kelly.

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

WIĘCEJ SZCZĘŚCIA...

... mieli inni włamywacze, również z Elku. Ze sklepu firmowego miejscowych Zakładów Mięsnych skradli konserwy za całe dziesięć milionów zł. Dużo — wątpimy wszakże, aby zdążyli wszystkie skosztować.

ZNOWU NIEOSTROŻNA JAZDA

Warunki pogodowe mamy ostatnio bardzo zmienne. Nie wszyscy kierowcy chcą o tym pamiętać. Skutki bywają nierzadko tragiczne. Przykładem wczorajszego wypadku na trasie Siemiatycze—Bielsk Podlaski. Kierowca „malucha” wpadł na samochód PKS. Sam trafił do szpitala, pasażer poniósł śmierć na miejscu.

PARA DOSKONAŁA...

... mało jednak myśląca postanowiła odwiedzić piwnicę białostockiego domu przy ul. Ciepłej. On miał lat osiemnaście, ona była dwa lata starsza. Zdawałoby się — powinna być rozsądniejsza. Niestety, brak oleju w głowie uzupełniła im — być może — policjanci z Rejonowej Komendy, którzy schwytali ich na gorącym uczynku?

PSS JEST FIRMA...

... która i tak ledwie sobie radzi. Z tym większym więc niepokojem HAJNOWSKIE władze tej firmy skonstatowały wczoraj, że ktoś pozwolił sobie odwiedzić ich w nocy. Wyszli bogatszy o ponad dwadzieścia milionów złotych. PSS musi to odrabiać. Mamy nadzieję — nie kosztem klientów. (g)

Komunikat Policji



Komenda Rejonowa Policji w ZAMBROWIE prowadzi sprawę identyfikacyjno-poszukiwawczą dotyczącą ustalenia tożsamości częściowo spalonych zwłok nieznanego mężczyzny, znalezionych podczas pożaru mieszkania w Zambrowie w nocy z 16 na 17 stycznia br.

RYSOPIS: Wiek z wyglądu 30—35 lat, wzrost 175 cm, szczupłej budowy ciała, twarz owalna, cera śniada, włosy ciemno-białe, szpakowate na skroniach, czesane na bok z przedziałkiem, oczy szare, wąsy koloru rudego, uszy średnie przylegające.

ZNAKI SZCZEGÓLNE: na palcach lewej ręki tatuaż „LOVE”. Na klatce piersiowej, w odległości 8 cm pod lewą sutką, znamię koloru brązowego o średnicy 1 cm.

OPIS UBIORU: kurtka ortalionowa biodrówka koloru czarnego z zielonym poprzecznym pasem, spodnie dżinsowe koloru szarego z napisem na tylnej kieszeni „Mawin”. Na pasku zapięta torba koloru zielonego po masce przeciwgazowej, buty czarne z podwyższoną cholewką z zatraskami.

Osoby, które mogą przyczynić się do identyfikacji zwłok, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Rejonową Policji w Zambrowie, tel. 23-01, 23-10 lub najbliższą jednostką Policji.

Jest biało!

Ciąg dalszy ze str. 1

utrzymania dróg, Władysław Poleszczuk — pracowało przy odśnieżaniu 70 piaskarek, 17 jednostek odśnieżających oraz 196 ludzi. Najwięcej piugów odśnieżających jeździło po drogach woj. białostockiego i suwalskiego. W tym ostatnim — jak już wspomnieliśmy — niezwłocznie należało usunąć śniegową kaszę.

Sporo uwag i kontrowersji — naszym zdaniem — budzą zasady posypywania dróg piaskiem. Posypuje się przede wszystkim takie miejsca jak pochylności większe niż 4 proc., skrzyżowania dróg oraz dróg z koleją. Nie posypuje się natomiast — o dziwo! — zakrętów. Drogowcy uważają, iż kierowcy muszą i tak w tych miejscach ograniczać prędkość. Mnie osobiście taka argumentacja nie przekonuje i wolabym pokonywać zakręty pokryte piaskiem.

A jak wyglądały wczoraj nasze ulice?

W Białymstoku było z tym całkiem przyzwoicie, mimo iż miejscami spadło ok. 10 cm śniegu. MPO już w nocy

skompletowało odpowiednią ilość ludzi i sprzętu, aby wczoraj — nim zaczął się większy ruch — uporać się ze śliskością pośniegową i innymi „niespodziankami”. Zdaniem dyspozytora akcji zimowej, Jerzego Sobolewskiego trzeba było odśnieżyć i posypać piaskiem ok. 200 km ulic. Są to przeważnie te ciągi, po których kursują autobusy MPK.

Grzej było z chodnikami. Np. na ul. Lipowej ok. godz. 9 tylko dozorca „Lasów” zauważył opady śniegu i oczyścił chodnik naprzeciwko swojej firmy. Inni zaś byli jeszcze pod wrażeniem ładnej wiosny tej zimy i nie znaleźli mioteł.

Zakład Oczyszczania w Łomży dysponował poprzedniej doby trzema brygadami — poinformował dyspozytor Andrzej Twardowski. — To w zupełności wystarczyło, aby oczyścić na czas i posypać piachem ok. 20 km ulic, których stan w nocy nie był najlepszy. Na Łomżę spadło 15 cm białego puchu, który na jezdni przemienił się w dokuczliwą breję.

Największym utrapieniem dla łomżyńskich sprzątaczy jest ul. Gierzkowa. Od lat wytryska tu naturalne źródło, z którego woda całkowicie zalewa jezdnię. Przy minusowej temperaturze ulica zamienia się w ślizgawkę. Całodobowy dyżur pełni tu specjalna piaskarka.

Dariusz Lebiada z suwalskiego Zakładu Oczyszczania narzekał na jakość sprzętu. Cztery piaskarki to wyeksploatowane przedpotopowe stary-28, które np. w Białymstoku już dawno wycofano. Ok. 50 km ulic pierwszej kolejności odśnieżania nie wyglądało jednak wczoraj źle. W każdym razie — skarg nie było. Natomiast dozorca także „przysnęli”, nawet na głównej ul. Kościuszki niektóre odniki przypominały lodowisko.

Oczywiście, resumé z tej pierwszej w tym roku akcji odśnieżania naszych dróg i ulic jest w miarę korzystne dla służb drogowych. Nie zapomnijmy jednak, że był to tylko przedsmak zimy. Prawdziwa — przed nami? (SF)

Będą kredyty na nawozy?

Zgodnie z przyjętą przez rząd poprawką do projektu ustawy budżetowej, przewidującej zwiększenie o 1,7 biliona zł środków na zasilanie rolnictwa, trwają intensywne konsultacje w sprawie konkretnych rozwiązań, które powinny zapewnić właściwe wykorzystanie tej pomocy — powiedział minister Rolnictwa Adam Tański. Przewiduje się m.in., że dodatkowe środki pozwolą uruchomić kredyty o obniżonej stopie oprocentowania na zakup nawozów. Poszerzyłoby to możliwości interwencji w bardzo trudnej sytuacji, jaka wytworzyła się na rynku nawozów.

Decyzja odłożona

W Warszawie odbyła się rozprawa przed Trybunałem Konstytucyjnym w pełnym składzie z wniosku rzecznika praw obywatelskich o stwierdzenie, czy instrukcja ministra Edukacji Narodowej o powrocie religii do szkół jest sprzeczna z ustawami i Konstytucją. Po wysłuchaniu stron trybunał postanowił odłożyć wydanie wyroku do środy (30 bm.) do godziny 15.00, ze względu na zawilość sprawy.

Od kiedy na granicy podatek obrotowy

Planowano, że podatek obrotowy od importowanych towarów sprowadzanych przez jednostki gospodarki społecznej będzie pobierany na granicy od 1 lutego br. z obiektywnych powodów termin ten zostanie nieco przesunięty — powiedział dziennikarzowi PAP rzecznik prasowy Głównego Urzędu Ceł.

Poinformujemy wcześniej o dokładnej dacie jego egzekwowania na granicy.

Obecnie celnicy pobierają na granicy — oprócz cla — podatek obrotowy od przywiozłych importerów. Firmy handlowe, będące jednostkami gospodarki społecznej podatek ten płać w Izbach Skarbowych.

Czy Polska i Węgry zamierzają grać na zwłokę?

Ciąg dalszy ze str. 1

o współpracy. Zainteresowanie nią przejawiała zwłaszcza Czechosłowacja, Polska i Węgry — zgadzając się w poglądach na najważniejsze problemy międzynarodowe, w inny sposób realizują reformy gospodarcze. Trzy kraje nie są dziś poza tym związane żadnymi ściślejszymi stosunkami ekonomicznymi. Polska ma do CSRF dodatkowe, ponieważ uzasadnione pretensje o utrzymywanie ograniczeń w ruchu osobowym; nie może być też zadowolona z nieuwzględnienia jej starań o wejście do tzw. grupy pentagonalnej. Na przeszkodzie w porozumieniu z Węgrami stoi nie rozwiązyany problem kompleksu hydroenergetycznego Gabczikovo-Nagymaros oraz sprawy narodowościowe.

Landsbergis: wojna przeciwko Litwie trwa

„Związek Radziecki nasila wojnę psychologiczną przeciwko Litwie” — powiedział we wtorek podczas obrad parlamentu litewskiego jego przewodniczący Vytautas Landsbergis. Zaznaczył, że przez takie działania, jak samowola wojskowych czy bomba „zgu-biona” przez samolot, ZSRR dąży do tego, by społeczeństwo stopniowo przyzwyczaiło się do reżimu okupacyjnego. Prócz tego — jak powiedział

— rozpętano kampanię kłamstwa: różnymi kanałami trąbi się na cały świat, iż na Litwie bije się Rosjan, wojskowych, członków ich rodzin, komunistów.

„Nawet w takich warunkach — stwierdził Landsbergis — na Litwie normalnie funkcjonują wszystkie ogniwa gospodarki. Mieszkańcy demonstrowają dyscyplinę i opornowanie. Jest to podstawowa broń w naszej walce” — oświadczył przewodniczący parlamentu Litwy.

Komunikat NBP

Narodowy Bank Polski informuje, że prezes NBP ustalił nową stopę kredytu refinansowego. Od 1 lutego br. będzie ona wynosiła 72 proc. w stosunku rocznym.

Ulega również zmianie stopa redyskonta. Od 30 stycznia br. będzie ona wynosiła 60 proc. w stosunku rocznym.

Komu kwalifikowane ziarno?

BPN „Centrala Nasienna” w Białymstoku przygotowuje się już do rolniczej wiosny. Niekiedy mieszkańcy wsi wolą bowiem wcześniej zaopatrzyć się w materiał siewny. Pewne jest jednak, że wielu ze względu na koszty rezygnuje z kupna kwalifikowanych nasion, stosując do siewu własne lub otrzymane od sąsiadów.

Niemniej jednak w magazynach „CN” dostępne są już kwalifikaty. Jak na razie zainteresowanie tym towarem jest znikome. Do punktów sprzedaży gminnych spółdzielni i innych, zorganizowanych przez przedsiębiorstwo materiał trafi później, w miarę zbliżania się terminu siewów.

W tym sezonie rolnikom z naszego regionu najczęściej zaofertuje się owsa — 5700 ton, w tym nowe odmiany Faris i Santor. Pszenicy będzie do dyspozycji 4,5 tys. ton, również poszukiwane odmiany wysokoglutenu: Henika, Kadett i Sigma. Tyle samo przygotowano jęczmienia. Tu wybór będzie jeszcze większy — 7 odmian; spodziewana jest przesyłka 10 ton jęczmienia browarniczego o nazwie Grosso z Holandii. Tych dwóch ostatnich gatunków zbóż największą skieruje się do województwa suwalskiego i łomżyńskiego.

Materiał siewny jest dobrej jakości. Podczas badań laboratoryjnych do rzadkości na-

leżały dyskwalifikacje z powodu słabego kielkowania lub zanieczyszczeń. Ceny ziarna są w poszczególnych oddziałach „CN” zróżnicowane, np. pszenic wysokojakościowych od 125 do 145 tys. zł za kwintal, owsa — 85—90 tys. zł. Pytanie tylko, czy rolników będzie stać na kupno kwalifikowanych nasion zbóż jarych.

Nie powinni oni mieć kłopotów z dostaniem nasion roślin pastewnych. Najwięcej będzie najbardziej popularnych — lubinu, bobiku, peluski. Kto zechce, może kupić również koniczynę białą, czerwoną i perską; tej ostatniej 80 ton otrzymaliśmy z dalekiego Iranu. (gs)

Z pomocą Litwie

Ciąg dalszy ze str. 1

Z inicjatywy komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” w białostockim „BIAZECIE” przygotowano duży zestaw odżywek, słodczy, żywności i odzieży. Jest to dar załogi dla Domu Dzieci Polskich w Podbrodziu, 40 km od Wilna. Są tam sieroty i półsieroty. Transport wyrusza w czwartek, 31 stycznia.

Również w czwartek udadzą się z Białegostoku dwa samochody PCK z lekarstwami, sprzętem medycznym, a w tym również są m.in. rekwizyty chirurgiczne. Transport przeznaczony jest dla Szpitala Rejonowego w Łódzicach i tamtejszego Czerwonego Krzyża oraz Litewskiego Czerwonego Krzyża w Kownie. (h)

Również wczoraj wyjechał z Łomży do Kowna, ekspediuwany przez Zarząd Wojewódzki PCK, transport leków, środków opatrunkowych, żywności i innych darów przeznaczonych dla Litewskiego Czerwonego Krzyża w Kownie oraz Domu Polskich Dzieci w Podbrodziu, niedaleko Wilna. Dwie „Avie” z WKTS załadowane zostały ponad czterema tonami darów. Lek i środki opatrunkowe zakupione zostały ze zbiorów PCK oraz przekazane przez Wojewódzki Szpital Zespolony. Żywność przekazały m.in. Przetwórnice Owocowo-warzywne w Łomży, Zambrowie i Wysokiem Mazowieckiem, Łomżyńskie Zakłady Spożywcze, PPS a także handlowcy z Łomży — Maciej Głaz i Zdzisław Uryn, natomiast pościel — LZPB „Narew”. (jtb)

Pół litra za milion

W związku z wymianą pieniędzy w Północnej Osetii zdarzył się tragiczny wypadek, który odnotowała agencja prasowa „Nowosti”. Do gmachu Rady Najwyższej Republiki uderzył się zrozpaczony wyraźnie człowiek, rozrzucał przed deputowanymi 6 mln rubli i zaproponował, że odda 30 proc. tej sumy na skarb państwa, jeśli parlament pomoże mu w wymianie.

Ponieważ transakcja nie doszła do skutku, zdesperowany milioner udał się na brzeg pobliskiego jeziora, gdzie rozpałił ognisko... warte pięć milionów rubli. Wcześniej, jak zauważyli naoczni świadkowie, za milion nabył butelkę wódki, którą wypił przy kasie wymiany.

WYTWÓRCZO-USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY w SIEMIATYCZACH

ul. 11 Listopada 28
POSIADA PRZESZCZONIA PRZEZNACZONE NA NOCLECI

Bliższych informacji u dzielnicy biuro spółdzielni tel. 55-26-76.
k 7382-1

Niedosyt nadziei

Sobotni wieczór w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego upłynął na dyskusji przedstawicieli środowiska rzemieślniczego, handlowców i transportu prywatnego z trójką radnych miejskich Białegostoku — Barbarą Januszkiewicz, Aliną Połubek i Andrzejem Meyerem.

Spotkanie prowadził Starszy Cechu Zdzisław Rynkiewicz. Po krótkim powitaniu skrytykował radnych za podejmowanie uchwał sprzecznych z interesami środowiska, które powinni reprezentować oraz postawił pytanie natychmiast na nie odpowiadając: „Czy ktoś słyszał o działalności naszych radnych? Ja nie słyszałem”.

Pani Barbara Januszkiewicz — radna, członek zarządu miasta, wyróżniająca się na forum Rady z emocjonalnego i osobistego traktowania słów krytyki pod adresem rady i władz miejskich, co przysparza jej sympatii — tym razem się nie popisała, zwracając się najpierw z pytaniem do Starszego Cechu — dlaczego pan się nie zwrócił do mnie wcześniej — a następnie po wymianie kilku zdań kto do kogo ma najpierw pójść, oświadczyła — ja do pana nie pójdę. Ciekaw jestem, czy przed następnymi wyborami radna będzie równie stanowcza.

W dyskusji najwięcej wypowiedzi, niejednokrotnie dramatycznych, dotyczyło lokali na działalność gospodarczą. Nawet nie tyle walczono „o swoje”, ile próbowano zrozumić „logikę” zamierzeń władz i do czego może ona doprowadzić nas wszystkich. Pytano dlaczego Urząd Skarbowy nie podaje jakie są akty prawne i dlaczego tam na miejscu nie można ich kupić.

Interesowano się losem całej listy postulatów, która była sporządzona na spotkaniu z postem Jerzym Slezakiem, zanim jeszcze został ministrem. Zapytano o termin zmiany Planu Przestrzennego Zagospodarowania Miasta, ponieważ obecny nie przewiduje działek przemysłowych.

Poruszono wiele problemów; większość osób przybyłych na spotkanie chciała przedstawić radnym — czyli w ich mniemaniu ludziom, od których coś zależy — absurdalne sytuacje, których doświadczyli na wia-

snej skórze, mając prawdopodobnie nadzieję, że radni o tym nie wiedzą i jak się dowiedzą to będą próbowali to zmienić. Radny Andrzej Meyer tłumaczył tym ludziom, w długich i mądrych wystąpieniach — mówiąc w skrócie — że nic się nie da zrobić, bo to Sejm, bo to wojewoda a to znów trudności obiektywne.

Kończąc spotkanie Starszy Cechu powiedział: „Chyba rozchodzimy się z niedosytem informacji a jeszcze bardziej nadziei”.

ARTUR MILEWSKI

Teatr trafia pod strzechy

X Zjazd Delegatów OW Towarzystwa Kultury Teatralnej woj. białostockiego bardzo pozytywnie ocenił działalność Towarzystwa w regionie w ciągu ubiegłych czterech lat. Opinia ta znalazła odzwierciedlenie nie tylko w sprawozdaniach zjazdowych, lecz również w ocenach przedstawionych m.in. przez prezesa ZG TKT Lecha Sliwonika, dyrektora Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego Eugeniusza Bil-Jaruzelskiego, naczelnego redaktora profesjonalnego pisma „Scena” Stanisława Adamczyka, dyrektora Teatru im. Al. Węgierki Andrzeja Jakimca i aktora Jerzego Siecha.

Największy dorobek, to kształtowanie czynnego uczestnictwa w kulturze — głównie dzieci i młodzieży, docieranie z upowszechnianiem wielu form działalności kulturalnej do środowisk wsi i małych miast. Fakty te podkreślali działacze m.in. z Bielska Podlaskiego i Hajnowki.

886 spektakli Teatru Małych Form i Poezji, 50 tytułów

Wiosna się budzi?

Strażnicy z Białowieskiego Parku Narodowego informują nas o spotkaniu pierwszych w tym roku kwitnących okazów wawrzynka wilczelyko. Podobną informację otrzymaliśmy również od znanego zielarza Jana Lapińskiego, który natrafił na kwitnące okazy tego krzewu w okolicach Gródek (też w Puszczy Białowieskiej). W samej Białowieży natomiast zakwitły w niektórych ogródkach przydomowych i na cmentarzu pojedyncze egzemplarze przylaszczki.

Czyżby miała nadejść wiosna? (baj)

Fundacja „Święta Woda”

Białostocki Oddział Zespołu Ludzi Dobrej Woli — inicjator Fundacji „Święta Woda” — zaprasza na niedzielę, 3 bm. na spotkanie z mieszkańcami Wasilkowa. Poprzedzone ono zostanie mszą św., która będzie odprawiona o godz. 17 w kościele pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego. Będzie to nabożeństwo ekumeniczne, zaproszony na nie został ksiądz prawosławny, proszeni są także wyznawcy prawosławia.

Celem spotkania jest przybliżenie idei Fundacji „Święta Woda”, która ma za zadanie wybudowanie pod Wasilkowem Domu Pielgrzyma i odbudowę Drogi Krzyżowej.

W Domu Pielgrzyma, noszącym imię ks. Jerzego Popiełuszki, znajdują lokum osoby potrzebujące opieki, będzie on również miejscem upowszechniania idei odrodzenia duchowego ludzi.

W spotkaniu z mieszkańcami Wasilkowa zapowiedział swój udział Tolek Jabłoński, który po to, żeby zaśpiewać na cele Fundacji, specjalnie przyleciał z Australii.

Członkowie Zespołu Ludzi Dobrej Woli zapraszają wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć Fundację swoją pracą, umiejętnościami, dobrą radą, środkami finansowymi, modlitwą.

Zainteresowanym podajemy numer konta, na które można wpłacić dobrowolne datki: PBK I Oddział Białystok nr 370406-200787-132 Zespół Ludzi Dobrej Woli z dopiskiem Fundacja „Święta Woda”. (ib)

Za dużo zarabia?

PROTEST WOLNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW MPK

DO PREZYDENTA MIASTA BIAŁEGOSTOKU

18 stycznia 1991 r. Rada Pracownicza przegłosowała wniosek o podwyżkę płac dla dyrektora MPK w Białymstoku w wysokości 450 proc. średniej płacy z pięciu podstawowych działów gospodarczych w Polsce.

WZZ Pracowników MPK w Białymstoku uważa, że dyrektor nie ma tak wielkich zasług dla przedsiębiorstwa, aby Go honorować kwotą miesięcznych zarobków przekraczającą 9 mln zł. Uważamy, że zarobki pracowników fizycznych MPK są niewspółmiernie niskie do włożonego wysiłku i utraty zdrowia, aby w ten sposób nagradzać wysiłek administrowania przedsiębiorstwem dzierżawionym od miasta. Zwracamy uwagę na jednoczesną podwyżkę cen biletów o 100 proc., która musi wywołać negatywną ocenę społeczną, gdyż może to być odebrane przez mieszkańców naszego miasta jakoby podwyżka cen biletów wynikała z chęci podwyższenia płac dyrektora, a nie wzrostu kosztów eksploatacji lub braku pieniędzy w budżecie miasta na dopłatę do pasażerów.

W związku z tym, że przedsiębiorstwo stoi na krawędzi bankructwa oraz wyżej wymienionymi faktami, WZZ Pracowników MPK wnoszą o nie uwzględnianie wniosku Rady Pracowniczej MPK w Białymstoku przez Pana Prezydenta.

ZA ZARZĄD WZZ
Tadeusz Zabłocki
Jerzy Zylberfenig
Jan Paszkiewicz

Filharmonia na pomoc Litwie

Na tournée w Polsce przebywają solistki z Wilna, Irena Budriene i Renata Marcinkute, występując z koncertami organowymi, z których dochód przeznaczony jest na Fundusz Pomocy Litwie. Obie artystki przybędą również do Białegostoku i wystąpią na piątkowym koncercie (abonamentowym) w Filharmonii, 1 lutego o godz. 19.

W związku z tym program koncertu kameralnego ulegnie nieco zmianie. W pierwszej części, zgodnie z zapowiedzią, wystąpią Teresa Kaban — fortepian i Henryk Błażej — flet. Wykonają oni sześć sonet Mozarta na flet i fortepian.

W drugiej części Irena Budriene i Renata Marcinkute grać będą na organach utwory Lübecka, Bacha, Francka, Messiaena i kompozytorów litewskich.

Koncert poprowadzą dyrektorzy: Filharmonii — Miroslaw Błaszczyk i Rozgłośni Polskiego Radia — Jerzy Muszyński. Odbędzie się kwesta na Fundusz Pomocy Litwie. Bilety są do nabycia w kasie Filharmonii. (a)

Działkowcy obradują

Zarząd Ogrodu Działkowego im. gen. Waleriego Wróblewskiego w Księżynie zaprasza wszystkich swoich członków na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się w dniu 14 lutego o godz. 17.00 w gmachu Filii Uniwersytetu Warszawskiego, ul. M. C. Skłodowskiej 14. (aw)



„Choinkowe” składaki gotowe do jazdy, chociaż z eskadą w teren trzeba poczekać do wiosny.

Wujkowie przyjechali!!!

Niemal dokładnie takim okrzykiem witają swych gości ze Zrzeszenia Prywatnego Handlu i Usług Kongregacji Kupiectwa w Białymstoku mali mieszkańcy Domu Dziecka w Białowieży. Od lat bowiem prywatni handlowcy opiekują się białowieżską placówką, zjeżdżając do puszczańskiego Domu kilka co najmniej razy w roku, przy okazji i — bez okazji. Obustronna przyjaźń nie rdzewieje!

Tak też było i teraz: przedstawiciele białostockich kupców urządzili dzieciakom kolejną choinkę. Ufundowali e składki cztery rowery „Wi-

gry”, przywieźli również sporo holenderskiej odzieży dla maluchów (ufundowanej przez spółkę, której właścicielami są Ryszard Cirk i Waldemar Mierzejewski. Na Boże Narodzenie dwaj panowie dostarczili na świąteczną ucztę 50 kg ciast).

Pod białowieżską choinką było słodko, zabawowo i — zabawowo, bo Mikołaj nie szczędził sił i starań, aby tradycji karnawałowych szaleństw stało się zadość. Przyjechali też aktorzy Teatru Lalek, którzy zaprezentowali spektakl o Czerwonym Kapturku, a także — uchylił wielu rąbek tajemnicy z dziedziny ich teatralnej „kuchni”.

(mip)

„Środek” nie podrożał

Początek tygodnia przyniósł kolejne podwyżki. Aż strach pomyśleć, co będzie dalej. Wyliczmy na co w bieżącym tygodniu będziemy wydawać więcej złotych: komunikacja miejska, rozmowy telefoniczne, usługi pocztowe, artykuły spożywcze, wędliny i mięso. Właśnie ta ostatnia podwyżka krzywdzi najbardziej. Rozumiem, że gdy rośnie cena skupu żywa (brz, co za słowo!), to nieuchronnie są podwyżki przetworów mięsnych. Zawsze można dyskutować, czy w podobnej skali, co cena skupu, wzrasta cena wędlin. Wychodzi, że nie. Ale ten temat zostawmy na inną okazję.

W poniedziałek odwiedziłem kilka sklepów OPPMs. by obejrzeć nowe ceny. Potwierdziło się to, czego można się było spodzie-

wał. W ciągu nocy zdrożały... puski m.in. konserw. Sympatyczna ekspedientka w sklepie przy ul. Zielonogórskiej na uwagę grzecznie powiedziała, że przeciętne wędliny pochodzą z mięsa wyprodukowanego (i skupionego) wcześniej. A więc wszystko w porządku?

Wydało się jednak, że nie bardzo. Konserwy wyprodukowano niekiedy przed dwoma — trzema miesiącami i podwyżka cen nie powinny być objęte.

Cale szczęście, że np. PHS nie wpadł na podobny pomysł. Stąd też w sklepie tej firmy gulasz angielski jest o 1000 zł tańszy. Oczywiście przejsiow, gdyż nowe dostawy będą droższe.

Ciekaw jestem, co na to dyrekcja OPPMs i Izba Skarbowa? (w)

W czasie ferii sporo imprez dla dzieci i młodzieży organizuje Młodzieżowy Dom Kultury w Białymstoku, ul. Warszawska 31. Zapewne każdy z młodych ludzi znajdzie dla siebie coś interesującego. Oto dalszy ciąg programu.

Czwartek, 31 stycznia, godz. 10-12.30 Spotkanie — prelekcja nt. „Anglosaska literatura fantastyczno-naukowa” — Kozupski film science fiction pt. „Dzień Trifidów”; godz. 12-15 Gielda Książek; 13-14.30 Taneczne ABC — „Blues”; 14.30-16 Rozgrywki tenisa stołowego. Rozgrywki w piłkarzyki; 16-20 Dyskoteka dla młodzieży szkół średnich.

Piątek, 1 lutego, godz. 9.30-13 Dzień otwarty pracowni krawieckiej „Makrama moje hobby”; 10-11 Teatrzyk rozmoitności — A. Butkiewicz; 11.30-13 Film na video dla dzieci „Bajki Walta Disney’a”; 13-17 Konkurs plastyczny pt. „Chemy pokój”; 15-17 Gry i zabawy komputerowe; 17-19 Film na video dla młodzieży pt. „Policyjne świry” — komedia prod. USA.

Sobota, 2 lutego, godz. 10-12 Poranek dla dzieci — film pt. „Światliki”; 12-13 Rozgrywki tenisa stołowego. Rozgrywki piłkarskie; 13-14.30 Taneczne ABC — „Rumba”; 16-20 Dyskoteka dla młodzieży szkół średnich.

Poniedziałek, 4 lutego, godz. 10-11 Teatrzyk „RAK” — spektakl „O Czerwonym Kapturku”; 13-14.30 Taneczne ABC — „Disco polka”; 14.30-16 Film na video dla dzieci pt. „Kolorowe psoty”; 16-20 Dyskoteka dla młodzieży szkół średnich.

Wtorek, 5 lutego, godz. 10-11

Spotkanie z Andrzejem Wydmiałkim — autorem książek młodzieżowych; 12-15 Spotkanie z cyklu science fiction pt. „Fantastyka w literaturze polskiej”; Film pt. „Przygody Sindbada”; 15-16 Rozgrywki umysłowe (Salon gier); 17-18 Koncert Heleny Mieszkaniec z grupą „Studio Negro Spirituais”.

Sroda, 6 lutego, godz. 9-13 ABC kroju i szycia „Śroje z latek”; 10-12 Disco piccolo dla dzieci; 13-14.30 Taneczne ABC — „Tango”;

Zamiast telewizora

14.30-16 Rozgrywki tenisa stołowego. Rozgrywki w piłkarzyki; 16-20 Dyskoteka dla młodzieży szkół podstawowych.

Czwartek, 7 lutego, godz. 10-11 Spektakl teatralny dla dzieci pt. „Kiermasz rozmoitności”; 11.30-13 Film na video dla dzieci pt. „Stoneczna przygoda”; 13-14.30 Taneczne ABC — „Walc angielski”. Zakończenie turnieju szachowego dla dzieci i młodzieży — Klub Nauczycielski, ul. Warszawska; 14.30-16.30 Film na video dla młodzieży pt. „Piramida Boga Słońca” — film przygodowy prod. USA; 17-18 Monodram pt. „Tabu” według Jacka Bocheńskiego dla młodzieży szkół średnich; 18-19 Spektakl teatralny pt. „Chryzostoma Bulwicia podróż do Ciemnogrodu” — wykonanie teatru „Klasp”.

Piątek, 8 lutego, godz. 10 — Koncert muzyczny „Igraszki zwierząt i ptaków w muzyce”; 13-14.30 Taneczne ABC „Rock and Roll”; 16-20 Dyskoteka dla młodzieży szkół średnich.

Niedziela, 10 lutego, godz. 9-15 I Festiwal Modeli Balonów. Imprezy towarzyszące w budynku MDK: godz. 10-14 Symfoniczna szachowa z mistrzem FIDE Leszkiem Ostrowskim, reprezentującym Klub Sportowy „Hańcza — Suwalki”; 10-14 Gry komputerowe;

10-14 Konkurs plastyczny; 10.30 Otwarcie popienerowej wystawy fotograficznej. Punkt pomocy przy budowie modeli balonów na zawody (pracownia modelarska MDK) czynny codziennie w godz. 11-14. (gs)

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 6

Codziennie, od poniedziałku do piątku w godz. 11-14 zapraszamy dzieci i młodzież. O godz. 11 rozpoczynać się będą projekcje wideo a w godzinie później — spotkania z muzyką w ciekawym wydaniu.

30 stycznia, środa — duet gitar klasycznych Zb. Pięnkos i A. Zubrycki. 31 stycznia, czwartek — Zb. Porzyński z programem „Nie-

zwykła lekcja muzyki”. 1 lutego, piątek — W. Grzech z programem „Grzech — to ja”. 4 lutego, poniedziałek — E. Lichanów, instruktor tańca Klubu Rozrywki poprowadzi pokazowe zajęcia tańca towarzyskiego, gry i zabawy. 5 lutego, wtorek — ponownie duet gitar klasycznych. 6 lutego, środa — spotkanie z A. Zaborskim, aktorem Białostockiego Teatru Lalek. 7 lutego, czwartek — ponowne spotkanie ze Zb. Porzyńskim. 8 lutego, piątek — jeszcze raz wystąpi W. Grzech.

O godz. 13 we wszystkie wspomniane dni Klub zaprasza na dyskotekę.

Prócz tego w piątki — giełdy akwarystyczne o godz. 17 a w piątek, sobotę i niedzielę o godz. 17 — tradycyjne Disco Piccolo. (mip)

Bielsk Podlaski

Kino „Znicz” w Bielsku Podlaskim proponuje na najbliższe dni m.in. filmy: „Czary na Karaibach” (18 lat), „Linia śmierci” (18 l.), „Tango i Cash”, „Gliniarz do wynajęcia”. Faktem jest, że występuje w nich czołówka gwiazd amerykańskiego filmu od Sylwestra Stallone po Lizę Minnelli. Niektóre z nich proponuje firma „Film Polski” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zaczęły się ferie zimowe. Czy oznacza to, że w Bielsku Podlaskim odpowiednio instytucje miejskie też działają z ową o.o. Nawet Miejski Dom Kultury nie proponuje nic dzieciom, a sztab urzędniczek zajęty jest przewracaniem papierów. (m-1)

HURTOWNIA „GLASS”

GIŻYCKO, ul. Kołcowa 1
tel. 39-67

OFERUJE:
▲ szkło krośnieńskie
▲ szklanki, kieliszki, koniakówki i galanteria
▲ duralek
oraz inne artykuły.
ZAPRASZAMY od 9 do 17.

OKAZJA!!! WIELKA WYPRZEDAŻ

W związku z likwidacją WPHW w Łomży
OFERUJEMY
dużą ilość towarów po niskich cenach z branz:

- ▽ odzieżowych
- ▽ zabawek i papierniczej
- ▽ wyposażenia mieszkań
- ▽ elektrycznej

ZAPRASZAMY
wszystkich zainteresowanych do bazy magazynowej
WPHW w Jeziorku k. Łomży.

Tel 26-04 46-99, 42-56.

OBEJRZYSZ — KUPISZ — ZAROBISZ.

Łg 397-00

RSP Sulimy k/Giżycka ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Pług B-200	szt. 2	cena wywoławcza 4.000.000,—
2. Kombajn Bizon	szt. 1	cena wywoławcza 50.000.000,—
3. Dźwig samoch. „Tatra” — udźwign 7 t	szt. 1	cena wywoławcza 50.000.000,—
4. Ciągnik U-914	szt. 3	cena wywoławcza 40.000.000,—
5. Ciągnik C-360 — 3p	szt. 1	cena wywoławcza 30.000.000,—
6. Ciągnik C-330 M	szt. 3	cena wywoławcza 20.000.000,—
7. Przyczepa D-50, D-47 A	szt. 4	cena wywoławcza 4.000.000,—
8. Samochód „Żuk” A 11B	szt. 1	cena wywoławcza 15.000.000,—
9. Samochód „Star” W 200	szt. 1	cena wywoławcza 45.000.000,—
10. Kabina kpl „Star” 200	szt. 1	cena wywoławcza 10.000.000,—
11. Koparka T-174	szt. 1	cena wywoławcza 35.000.000,—
12. Samochód „Jelcz”	szt. 1	cena wywoławcza 50.000.000,—
13. Ferma bukatów	szt. 1	cena do uzgodnienia
14. Polonez, 1989 r.	szt. 1	cena wywoławcza 45.000.000,—

Przetarg odbędzie się w RSP Sulimy gm. Giżycko dnia 14 lutego 1991 r. o godz. 10.00. II-gi przetarg w tym samym dniu o godz. 12.30. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy RSP na godz. przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

k 7457-1

SZANSA SZANSA SZANSA SZANSA SZANSA SZANSA TEGO JESZCZE NIE BYŁO!!!!!!

SKLEPY FIRMOWE ASTOR w

Białymstoku przy ul. Sienkiewicza 3
i Suwałkach przy ul. Korczaka 2a

OGŁASZAJĄ WIELKI KONKURS

Osoba, która zakupi w tych sklepach telewizor, magnetowid lub odtwarzacz video ma okazję

WYLOSOWAC 20' kolorowy TV ORION

Publiczne losowanie 21 marca godz. 17w sklepie Astor w Białymstoku
OFERUJEMY

□ MAGNETOWIDY		
Gold Star	3.590.000,—	
Samsung	4.090.000,—	
Hitachi	4.490.000,—	
Sanyo	4.490.000,—	
Philips	4.490.000,—	
Toshiba	4.390.000,—	
Sony	4.690.000,—	

Przy zakupie magnetowidów — dwie kasety video gratis

□ TELEWIZORY		
TV Samsung 20'	4.490.000,—	
TV ORION 20'	4.490.000,—	

□ VIDEOODTWARZACZE		
Gold Star	2.590.000,—	

□ RADIOMAGNETOFONY		
INTERNATIONAL	400.000,—	

□ WIEŻE		
INTERNATIONAL	1.390.000,—	

□ VIDEOKASETY		
ADACHI E-180	26.000,—	

ponadto: ▽ biżuteria złota i srebrna
▽ atrakcyjna odzież importowana

TO WSZYSTKO W SKLEPACH ASTOR

Białystok, Sienkiewicza 3
Suwałki, Korczaka 2a

Sprzedaj hurtowo Białystok, Sienkiewicza 24
tel. 435-590, 435-844 tix 853151



BIURO HANDLU
ZAGRANICZNEGO
„KARO”

Toruń,

ul. Chełmińska 34/36

tel. 286-27, 210-11 do 19 wewn. 140, 141, 143
tix 0555294

OFERUJE JUŻ DZIŚ

sklepom i odbiorcom hurtowym
wysokiej klasy sprzęt RTV

PO NAJNIŻSZYCH CENACH

- OTVC „PROFEX FIDELITY” 20 cali
- OTVC „OMEGA” 14 cali
- Magnetowid „SHIVAKI”
- Odtwarzacz „ORION”

WKRÓTCE

sprzęt PHILIPSA, SONY, SANYO, AIWA
udzielamy 12-to miesięcznej gwarancji

k 7517-0

REJONOWE
PRZEDSIĘBIORSTWO
MELIORACYJNE
w ŁOMŻY
ul. Fabryczna 9,
tel. 22-18

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

1. samochód marki żuk, typ A-06B furgon, rok produkcji 1985, — minimalna cena oferty 15.000.000 zł.
2. samochód star 28 osobowy, rok prod. 1982, — minimalna cena oferty 8.000.000 zł.
3. wózek widłowy podnośnikowy o napędzie elektrycznym oraz fabrycznie nową baterię ogniw.

Cena do uzgodnienia.
Pisemne oferty należy składać pod adresem jw. w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w gazecie.
k 7391-1

PHT SUPON Białystok
ul. Hetmańska 28 ogłasza
przetarg nieograniczony
na

- samochód Żuk A 06, rok produkcji 1979, cena wywoławcza — 6.500.000,—

I przetarg odbędzie się dnia 6 lutego 1991 r. o godz. 10.00. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa na godzinę przed przetargiem. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 7398-1

Beata Strzelczyk
EKSPORT-IMPORT

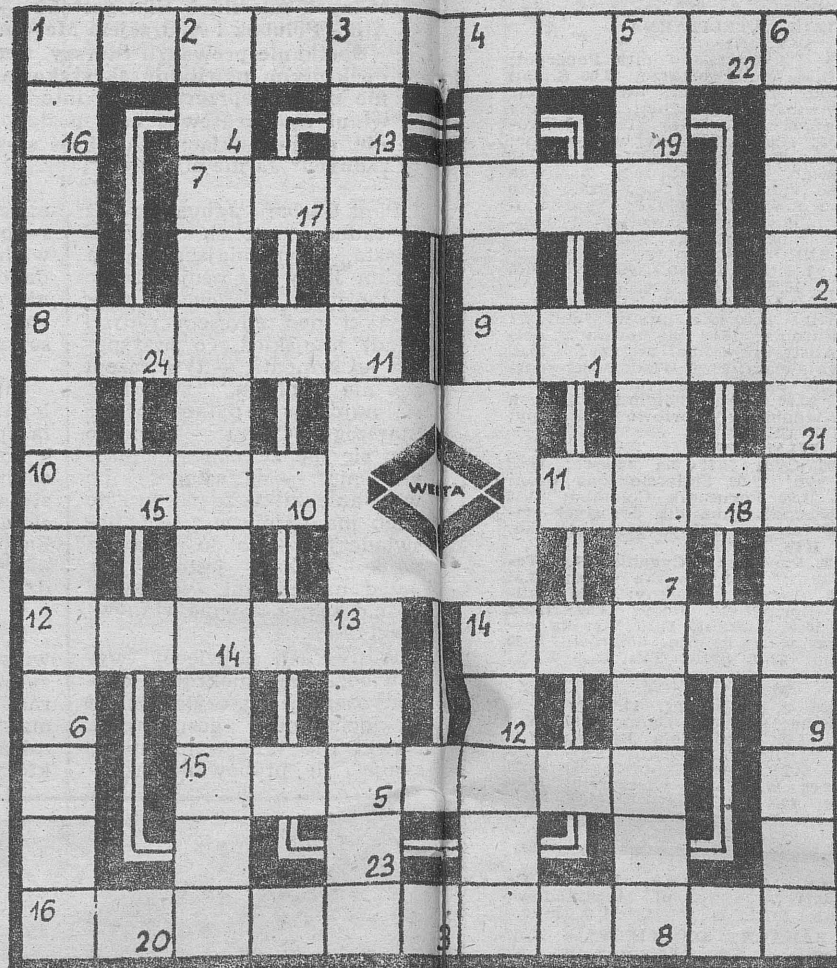
ul. Marszałkowska 58
Warszawa

■ SWETRY WŁOSKIE
hurtowo

Warszawa,
tel. 29-38-62.

Łg 407-0

Zabaw się z nami SŁOWA I PÓLSŁÓWKA



Poziomo: 1) zwoleńniczka, 7) odzwierny, 8) fruwiący natręt, 9) nakoty, 10) flegmatyk ponoć go nie ma, 11) przystań, 12) eksplozja aplauzu, 13 z dala od cywilizacji, 15) trzyczęściowy utwór fortepianowy, 16) fabryka prądu.

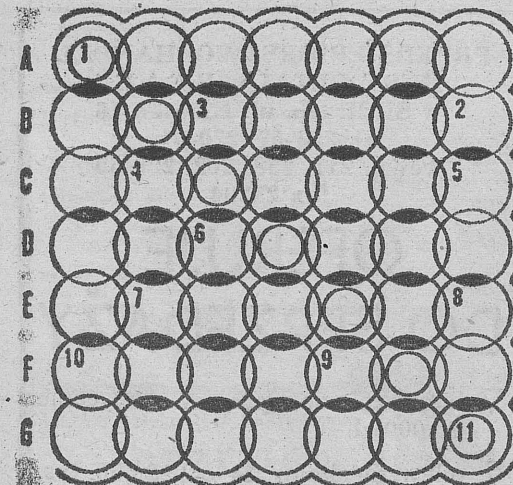
Pionowo: 1) gimnastyka naukowców, 2) zmiękanie mebli, 3) zjawisko polarne, 4) papier zamiast przekazu, 5) pogromca jakobinów w okresie Wielkiej Rewolucji Francuskiej, 6) wpręganie robotów, 13) treść gazety, 14) ręka rzeźbiarza.

6. WĘŻO-KRZYŻÓWKA Z PRZEKĄTNĄ

Kierunki wpisywania wyrazów wężykowatych zaznaczone są w diagramie; stałna litera jednego wyrazu jest zarazem pierwszą następnego. Sprawdzenie trafności rozwiązań potwierdzone jest poprzez wyrazy poziome. Ponadto także przez hasło z przekątną. Tak więc każda litera znajdujemy co najmniej dwa razy i tym samym ułatwione jest rozwiązanie zadania.

WĘŻYKOWATO: 1-2) kręci się w wesołym miasteczku, 2-3) krewny pochodzący z wspólnego przodka w linii męskiej, 3-4) stała opłata ustalona urzędowo, 4-5) limitat towaru na wystawie, 5-6) uchodźca do Monte Kapriewo, 6-7) indyjski ozdobny wóz procesyjny, 7-8) dzierzawa, 8-9) były wódz Aganistanu, 9-10) zwierzę futerkowe, 10-11) co pociąga pewną niezwykłość.

POZIOMO: A) publiczna zabawa rytmiczna, B) najbogatsza prowincja Konga, C) wiek despotyczny, tyran, D) rodzaj podłożnego bębna, E) miejscowość z muzeum w Kasprawicy, F) wyraz utworzony z pierwszych liter innych wyrazów, G) parowa spaliniwa lub elektryczna.



PRZEKĄTNA: 1-11) miasto i port u podnóża Etny.
EUGENIUSZ JACEL

„Rrom p-o Drom” w kioskach

Wszystko o Cyganach

Do NABYCIA w kioskach jest styczniowy nr miesięcznika „Rrom p-o Drom”. Mimo że periodyk ukazuje się od pół roku, zdobył wielu czytelników, nie tylko wśród Cyganów. Świadczą o tym listy nadsyłane z różnych stron Polski i świata. „Sposób miłośności narodowych, żyjących na ziemiach polskich, losy Rromów odkryte są najciekawszą nowością — stwierdza Piotr Kaszyca z Lublina. — Pismo przybliża historię i życie Cyganów.”

Redakcja chciałaby to robić jeszcze częściej niż do tej pory, w związku z tym ogłasza konkurs na wspomnienia Rromów z okresu II wojny światowej. W najnowszym numerze warto również przeczytać przedruk z New York News-

day” o trudnym losie cudzoziemców (w tym Cyganów) w Berlinie Wschodnim. Pismo zamieszcza też rozmowę z amerykańską biznesmanką bułgarskiego pochodzenia z kochanką w cygańskiej muzyce i tańcu. Przedstawia zbiory rromskie w tarnowskim

W Polsce całymi latami walczone ze zbyt wysoką umieralnością niemowląt. W jakimś stopniu uporano się z tym problemem. Niestety, pozostał inny — jeśli chodzi o umieranie ludzi w wieku produkcyjnym należą do niechlubnej europejskiej czołówki. O tej statystyce decydują przede wszystkim trzy podstawowe grupy chorób — nowotworowe, układu krążenia i wypadki.

Po to, by poprawić kondycję społeczeństwa mamy „wompopywać” miliardy w budowę nowych szpitali, sanatoriów, zakup medycznego sprzętu, kształcenia lekarzy? — Żadnej gospodarki świata nie stać teraz na utrzymanie służby zdrowia, która musi dysponować potężną i niezwykle drogą techniką — twierdzi lekarz miejski Białegostoku, dr Andrzej Lipczyński. Musimy przede wszystkim zmienić mentalność ludzi. To nie państwo, a każdy z nas ma dbać o swoje zdrowie. Państwo powinno jedynie wspomagać społeczeństwo w jego zabiegach. Wpływ lekarza na naszą kondycję fizyczną są psychologiczne może 20 proc. O pozostałych 80 proc. naszego zdrowia decydujemy sami i w warunkach — ekonomicznych, społecznych, kulturowych — w jakich żyjemy.

Został opracowany narodowy program zdrowia. Na pierwszym miejscu stawia on zadania tzw. promowania zdrowia, czyli m.in. upowszechniania kultury fizycznej, duchowej, odpowiedniego żywienia, zwalczania zębnych nałogów. Ów program zobowiązuje władze lokalne do stwarzania swoim mieszkańcom zdrowych warunków ży-

Białystok wśród „zdrowych miast”

Podobno takie są światowe tendencje. Na międzynarodowej konferencji w Ottawie zdefiniowano pojęcie „promocja zdrowia” jako proces umożliwiający ludziom kontrolę nad swoim zdrowiem stwarzającego im możliwość jego utrzymania i poprawiania. Na drugiej tego typu konferencji w Adelajdzie dyskutowano nad projektem „zdrowych miast”. Do tegoż klubu weszło już około 300 ośmiernastu miast, m.in. Barcelona, Liverpool, Sztokholm, Jerozolima,

bie dachu nad głową, własne bezpieczeństwo, ostatnio również za zdrowie. Chciałoby się być blisko krajów wysokorozwiniętych, więc przynajmniej wójtujemy im, powtarzając pewne hasła, gdzie indziej wypelnione treścią, a nas brzmiać dość pustawo. Jaki miałabym wpływ na swoje zdrowie, gdybym była np. tkaczką, pracującą w fabryce przekraczającą wszelkie dopuszczalne normy, wytracana co tydzień z biologicznego rytmu poprzez pracę na zmianę, mieszkającą w ha-

trwali. Inni zostali wyparci przez zarobkową działalność klubów. To chrzyni, wesela, dyskoteki, nauka języka angielskiego stały się dla kierownictwa klubów, poprzez wynajmowanie sal, okazją do zarobienia. Brak pieniędzy za zdecydował m.in. o upadku prężnie rozwijającego się ruchu „katharsis” — łączącego w sobie rozwój duchowy, umysłowy i fizyczny jego uczestników. Podobnie działo się z

Kolejne pobożne życzenie?

Wiedź, Zagrzeb, Kopenhaga, Sofia. Polskim miastom może zbyt daleko do tej elity. Postanowiono więc utworzyć krajową sieć takich miast. Mamy już 12 ośrodków, które tworzą sieć „zdrowych miast”: Białystok, Bydgoszcz, Cieszyń, Gdańsk, Giżycko, Kalisz, Otwock, Łódź, Nowy Sącz, Toruń, Wrocław i Zielona Góra. Białystok, by móc korzystać z obcych wzorów, podpisał umowę o współpracy z jednym z 300 zdrowych miast — z Eindhoven w Holandii. W polowie lutego holenderska delegacja odwiedziła Białystok. Czy podpowie nam, jak w naszej dziedzinie chronić zdrowie?

Może zbyt szybko w naszym kraju zaczyna spadać na przeciętnego obywatela odpowiedzialność za wszystko: za zasobność jego kieszeni, kształcenie dzieci, zapewnienie so-

łaskiwym i zakopconym śródmieściu, kupującą zatrutą nawozami marchewkę? O moim zdrowiu decyduje również jakość mleka, i wody, i powietrza. O pierwszym wiem, że pod względem wymagań sanitarnych ewaluuje się do nazwy ścieku. Naszą wodę pitną ci z Zachodu uważają raczej za przemyślową. Pewien białostoczanin kupił w Szwecji filtr do oczyszczania wody, taki do mowego użytku. Bardzo szybko sprzęt reklamował. Producent w odpowiedzi wysłał instrukcję: nie używać do wody przemysłowej. Na szczęście, o mojej kondycji decyduje również ruch. Mogę więc biegać po lesie, jeździć na nartach, chodzić do pracy, zwłaszcza gdy koszt podróży autobusami MPK przekroczy wysokość moich honorariów za teksty. Teoretycznie mogę też uprawiać różne ćwiczenia w klubach. Praktycznie pozostali w nich jednak najbardziej wy-

Hold weteranom 1863 roku

W 1933 r. uroczystości obchodzone siedemdziesiąt rocznicę wybuchu powstania styczniowego. Na terenie ówczesnego woj. białostockiego żyło wtedy jeszcze 21 uczestników powstania. Dziewiętnastu z nich przyznano wybite z tej okazji krzyże „70-lecia” (dla pozostałych dwóch być może nastąpiło to później, gdyż nie byli oni w ewidencji i trwały w tej sprawie pertraktacje z biurem historycznym). Jednocześnie w województwie przeprowadzono zbiórki pieniędzy na „dar narodowy” dla weteranów, dzięki której, wraz z krzyżem każdy z weteranów otrzymał kwotę około 400 zł. I był to chyba jedyny przypadek, kiedy to odznaczani otrzymywali pieniądze, na ogół były odwrotnie — to oni musieli opłacać koszty odznaczenia.

Weterani byli dekorowani krzyżami w dniu imienia Marszałka Piłsudskiego, czyli 11 marca, a ponieważ byli oni już sędziwego wieku na spotkanie w pałacu Branickich z wojewodą Marianem Zydancem-Kosińskowskim udzieleni zostali tylko trzy powstania styczniowi: Mamert, Wendall i Kwiatkowski. Tegóż dnia starosta augustowski przed naborem weteranów przyznał im odznaczenie. Czy my musimy mieć zawsze jakiś komitet nad sobą? Ludy na Zachodzie żyją bez komitetów, to znaczy one gdzieś tam istnieją, ale nikt nie odwołuje się do nich w telewizji (raczej do Pana Boga), a u nas trzeba zawsze jakiejś interwencji. Tylko po co pan Małachowski pozełnał komunistyczne komitety, skoro już szuka parafialnych? Zgroza!

Telewizja zresztą w ogóle nie zmienia swego oblicza, nie zmienia stylu, klasy, sposobu podawania faktów, telewizja zmienia tylko gęby. Kiedy w telewizji zniknie pan Małachowski z „Telewizji nocą” uwiernię w przemiany. Na razie wylali Ole Jakubowska, najlepszą dziennikarkę telewizyjną (już pisałem o tym, ale będę powtarzał jeszcze piątnościę razy), Małachowskiego zastawili.

Ja wiem za co go zastawili. On powiedział w Sejmie — czy w Senacie (miał mi się już te gadające głowy w tych gadających izbach), otóż powiedział on był, że dziennikarz powinien się tak samo ukarać za stan wojenny jak polejantów. Otóż — zdaniem Małachowskiego — dziennikarze pisali brzydko o pewnych ludziach, a potem policja jaruzelska to czytała i tym ludziom wrzucała do mieszkanki granaty. Pan Małachowski swego czasu też pisał i warto byłoby sprawdzić czy czasem wskutek jego pisanie ktoś nie trafił do kazamatów UB. Otóż

Zboczne Syzyfa

jeżeli pan M. tak po prostu stan wojenny, to przecież teraz nie można mi zabrać programu telewizyjnego, chociażby był naglany, najnudniejszy i najmniej oczekiwany przez społeczeństwo telewizyjne. Społeczeństwo chce teraz filmów amerykańskich i gołych bab, więc to trzeba dać temu społeczeństwu, bo ono płaci abonament. Jedyna rzecz zresztą, która chwilowo nie spieje się w manufakturze umownie nazywanej TVP to punkt nadawania filmów. Więc powinny być same filmy.

To są oczywiście żarty, ale skoro panu Małachowskiemu jako dziennikarzowi telewizyjnemu można mówić takie rzeczy o dziennikarzach gazetowych, to dziennikarzom gazetowym można także rzeczy mówić o dziennikarstwie telewizyjnym i telewizji pana M. Niech i on się trochę podenerwuje. Zresztą Polska mamy teraz taką, że każdy każdego denuncjuje. Za komuny, komuna brała za pysk, ustawiała cenzurę i pyskówkę nie była. Teraz mamy wolność więc hulaj dusza. Pan M. może gadać bzdury o dziennikarzach, my gadamy sensowne rzeczy o bezsensie telewizji pana M.

Ja bym teraz to odniósł do naszego podwórka. Takie rzeczy pisze teraz pan Sławinski w „Kurierze Podlaskim” i nazywa to „Alfabet”. To nie jest alfabet tylko wychodek, jeżeli pan S. jeszcze jest w stanie rozróżniać te dwa pojęcia. Alfabet jest do czytania, wychodek wiadomo do czego. Dzwie się tylko profesorowi Serzyckowi, autorowi poczytnych — bo popularnych — książek historycznych, że zabrał głos w sprawie wychodka. Ponieważ teraz piszą wszyscy w duchu „jeden na każdego, każdy na jednego”, najlepiej zamilknąć, bo przecież nie każdemu przystoi pisać na ścianach wychodka. Ta epoka też przemienia, jak wszystko głupie i śmieszne w tym kraju. Kilka osób po lekturze jakichś „Alfabetów” dostanie zawalu serca i zejdzie z tego świata, dojdzie do kilku rozwodów, może ktoś dostanie po mordzie itd. Ale żeby profesor brał w tym udział? To powinno być powzięte profesorskiej godności. Tumaczenie się z przeszłości dzisiaj jest już spóźnione. Wszystkie miejsca w nowym pociągu zajęte przez byłych sekretarzy POP miejskich gazet, przez byłych autentycznych i ostrych działaczy partyjnych, którzy teraz odgrzebuja świadectwa tajemnego ślubu kościelnego. Teraz spóźnialscy muszą sobie wybudować wieżę z kości słoniowej i czekać. Inni czekali i nie doczekali, to dlatego oni nie mogą. Ale w każdym razie nie wolno bawić im się w wychodek polemizując z innym wychodkiem i przede wszystkim oglądając „Telewizji nocą”.

OLDBOY

GIELDA

GIELDA

GIELDA

HANDLOWCY I PRODUCENCI

u nas możecie sprzedać i kupić

WSZYSTKO CZEKAMY NA WASZE OFERTY

Białystok, ul. Fabryczna 1 pok. 413

751-423; 750-401 w. 264 tlx. 852306 gem pl

GIELDA

GIELDA

GIELDA

k 7254-0

WOJEWODA SUWALSKI

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

DYREKTORA

SUWALSKIEJ FABRYKI MEBLI
w Suwałkach

Kandydaci powinni posiadać:

- wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne,
- staż pracy ogółem 10 lat, w tym na stanowiskach kierowniczych 5 lat,
- preferowany wiek do 45 lat,
- dobry stan zdrowia,
- gotowość poddania się sprawdzianowi wiedzy, badaniom cech oraz umiejętności kierowniczych,

Oferty składane przez kandydatów powinny zawierać:

1. Kwestionariusz osobowy z fotografią i życiorys,
2. Podanie z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora,
3. Uwierzytelniony odpis dokumentów stwierdzających posiadane wykształcenie,
4. Dokumenty stwierdzające staż pracy na stanowiskach kierowniczych,
5. Opinię z poprzednich miejsc pracy za okres 5 lat,
6. Opinię z aktualnego miejsca pracy,
7. Aktualne zaświadczenie o stanie zdrowia.

Oferty należy składać w sekretariacie Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Wojewódzkiego, ul. Nonowicza 10, 16-400 Suwałki, pokój 311 w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia.

Informacji o przedsiębiorstwie kandydaci będą mogli uzyskać w przedsiębiorstwie, tel. 52-71 wewn. 350.

k 7438-00

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Helenie Panasewicz

z powodu zgonu

MATKI

składają:

Zarząd i współpracownicy SM „Zachęta”.

k 7515-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego pracownika

Mieczysława Halickiego

składają:

Dyrekcja i współpracownicy P.P. Chłodniczego w B-stoku.

k 7511-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Kol. Jadwidze i Kazimierzowi Bienkowskim

z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Zakładu Gazowniczego Białystok.

k 7508-1

HURTOWNIA
HURT — ING

Antonowo 14,
11-500 Giżycko

ZAPRASZA
w godz. od 8 do 17 po:

- ◆ chemię gospodarczą,
- ◆ kosmetyki,
- ◆ rajstopy, skarpety
- ◆ dziewiarstwo.

Ceny promocyjne.
ZAPRASZAMY.

g 618-00

Wyrazy szczerzego współczucia
z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

Kol. Jadwidze
Barszczewskiej
i Kol. Wojciechowi
Barszczewskiemu

składają:

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i pracownicy Szkoły Podstawowej Nr 36 w Białymstoku.

g 813-1

CHALWA
HURTOWO

minimum 10 kg
cena 35.000 zł/kg.

Białystok
ul. Krakowska 17
sklep spożywczy
tel. 207-55.

g 778-1

usługi

BUTTERFLY — wideokamera
277-15. g 243-00

TELENAPRAWA 754-235. Nowicki.
g 320-0

ANTENY, 523-098. g 312-0

GABINET Stomatologiczny —
Malmeda 1 Dom Handlowy „Centrum”,
krótkie terminy protezowania i
leczenia w znieczuleniu —
czynny 10-18. g 119-0

OKULARY na ubezpieczalnie oraz
bez recept — krótkie terminy,
przystępne ceny. Św. Rocha 13/15
„Rzemieślnik II”. Zapraszamy.
g 751-0

OKLEINOWANIE drzwi, dęb., je-
sion, sosna, mahoń, brzoza. 431-
301. g 821-0

AUTONAPRAWA fiat u Klienta.
Dawdo, 411-226. g 255-00

AUTOALARMY, inż. Sosnowski.
Gedymina 21. g 7443-00

ZAMOWIENIA na dachówkę czer-
woną zakładkową, gąsior, nad-
proża, stropy „Teriva” — przy-
mie „FABUD”, Olszewo Węgorze-
wskie, tel. 13. p 63-0

DEZYNSEKCJA — 413-300. g 716-0

samochody

SKUP — SPRZEDAŻ, komis
samochodów PHU „QVADRO”,
ul. Fabryczna 1. tel. 750-218,
wew. 254 (8-10). g 740-0

FIATA 132 (1980) — sprzedam. 218-
01. g 304-1

SAMOCOD Łada 2105 (1990 gru-
dzien) bez przebiegu — sprzedam.
Łomża, Łukasieńskiego 113. g 423-1

SPRZEDAM moskwicza (1988).
Tel. 417-140. g 825-1

SKODĘ 105/77 do remontu —
sprzedam. Cena 4 mln. Białystok,
Drzymały 37 (Pieczurki). g 811-1

STARA 200 nowy, polonez nowy —
sprzedam. Jehki 87, gm. Sokółki.
g 819-1

ZAPOROZKA na części — sprze-
dam. Tel. 750-334. g 801-1

ZUKA przystosowany do handlu
obwoźnego mięsem, wędlinami —
sprzedam. Filipkowski, Kołno,
Swierczewskiego 33. p 78-1

CZĘŚCI mercedes, 411-903. g 780-1

U nas najtaniej!
PAPIER

ksero A-4 „A”
— 29.000 zł/500 szt.
pakowy
— 5.000 zł/kg

Białystok,
ul. 27 Lipca 40/3
tel. 754-950

Wystawiamy rachunki.

Zapraszamy

w godz. 7.15—15.15.

k 7279-0

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMI-
NIUM” — kupi, sprzeda miesz-
kania, domy, działki — wynajmo-
wanie mieszkań — Lipowa 16 a —
219-40, Legionowa 18, 413-360. g 117-0

ZAMIENIE 60 m kw. Elk — na
Białystok, 51-58-68. g 775-1

M-2 sprzedam. Łomża, tel. 64-78
lub po 15.00 — 16-99-15. g 385-1

różne

SKLEP — farby, lakiery, motory,
kaski, części samochodowe. Elk,
Gdańska 9 A, tel. 27-97. p 76-0

SPRZEDAŻ mat. budowlanych —
okna plastikowe, okna typu „Wo-
lomin”, okna typu Sokółka. Za-
praszamy. Wysokie Mazowieckie,
ul. Słowackiego 20, tel. 30-02. g 755-0

„HALUX” — hurtownia. Poleca-
my: konfekcje damska, męska,
dziecięca, zabawki itp. — ciastka:
markizy, prece. Zapraszamy han-
dlowców prywatnych i państwo-
wych, godz. 8-15 Białystok-Kleosin
ul. Zambrowska 18. g 718-0

DRZWI antywłamaniowe — sprze-
dam. 751-760. g 534-0

KUPIĘ tarcice wysezonowaną.
Giżycko, tel. 43-01. p 18-0

SPRZEDAM działkę — Kupiski
Stare Kolonia. Tel. Łomża: 64-78
lub 169-915 po piętnastej. g 372-00

DZIAŁKI budowlane do 2000 m
kw. (2 km od Białegostoku) —
sprzedam, tel. 434-397. g 312-1

DOM z działką budowlaną w Gra-
jewie — sprzedam. Wiadomość:
Socha Halina, ul. Napierskiego
78/17, Szczecin, tel. 627-891. p 79-1

DOM drewniany do rozbiórki oraz
tarcice dęb., jeśion — sprzedam.
Dziadkowiec, tel. 128. g 815-1

KLACZ — sprzedam. Zwierki 42,
Zabłudów. g 817-1

SPYCHACZ S 100 M — sprzedam.
Tel. 518-131. g 808-1

MSC — 7B i Kunę — sprzedam.
Bagno 36, gm. Jaświły. g 807-1

CIAGNIK Ursus C-360 (rok prod.
1977) — sprzedam. Jan Konięcki,
wieś Konopki koło Czyżewa. g 806-1

CIAGNIKI rolnicze wyprodukowa-
ne przed 1960 r. skupujemy.
S.U.R.-T „Suritex” ul. Słowac-
kiego 7, 98-150 Dobroń, tel./fax
Łask 53-43, tlx 88-48-25. k 7503-0

„STILON”

POSZUKUJE DO WSPÓŁPRACY

- * hurtowników, dystrybutorów tel. 33-33-15
- * właścicieli sklepów tel. 33-27-78
- * agentów prowadzących sklepy tel. 33-27-77

Korzystne warunki

OFERUJEMY

- ∇ kasety audio
 - ∇ kasety VHS
 - ∇ dyskiety komputerowe
 - ∇ taśmy szpulowe
- Napisz

ZWCH „STILON”
ul. Walczaka 25
66-407 Gorzów Wlkp.

k 7052-00

SZYNKA

NAJTANŹSZA W KRAJU

tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

k 6957-0

HERBATA

NAJTANŹSZA W KRAJU!!!

tel. 241-61 Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

6956-0

LCMB

ŁOMŻA

Al. Legionów 120
tel. 169-779, telex 852512

OFERUJE:

- ARTYKUŁY GOSPODARSTWA
DOMOWEGO (kuchnia, chło-
dziarki, pralki, sprzęt zmech.)
- MATERIAŁY BUDOWLANE
(wapno, cement, cegła, papa, le-
pik, kleje)
- MATERIAŁY IZOLACYJNE
(wełna mineralna, styropian, pły-
ty włókowe i pilśniowe miękkie
i twarde)
- WYROBY SANITARNE (zlewy,
sedesy, wanny, umywalki, bate-
rie, rury stalowe).

ZAPRASZAMY

k 7434-0

PRZEDSIĘBIORSTWO
PRODUKCJI DROBIARSKIEJ

w Augustowie

Hurtownia Obuwia

ZAPRASZA

na wielką wyprzedaż

obuwia zimowego.

Ceny już od 25.000 zł za parę.

Zapraszamy do Augustowa, ul. Pra-
dzyńskiego, tel. 53-88 w godz. 7—15.

g 793-0

TELEWIZORY ELEMIS

WARSZAWSKIE ZAKŁADY
TELEWIZYJNE

Najtaniej kupisz w sklepach firmo-
wych:

- Białystok, ul. Malmeda 2
- Łomża, ul. Stary Rynek 3
- Wysokie Mazowieckie, ul. Ludo-
wa 54.

Ponadto inny sprzęt RTV i AGD.

g 720-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprosza od-
biornców energii elektrycznej za przerwy w dosta-
wie, które wystąpią:

m. Białystok:

— 4.02.91 r. w godz. 8-15 ulice: Kolejowa, okrą-
glak, Zwycięstwa, Kolejowa 16, i 8/10, Pula-
skiego 47/1, 85, 87, 89, 20 — domki szeregowe
i przedszkole vis a vis.

— 4-8.02.91 r. w godz. 8-15 wyłączenia rotacyjne
sieci napowietrznej ulic: Św. Rocha, Juchnic-
kiego, Stoleczna, Krakowska, Sosnowa, Bruko-
wa, Stoleczna, Marmurowa, Kaliska, Grunwaldz-
ka, Bażantarska Opatowska, Młynowa, Kijo-
wska, Żółta, Mławska, Czarna, Jasna Krótka,
Angielska, Kielecka, Kochanowskiego Toruńska,
Kurpiowska, Pokorna, Błiska, Łomżyńska, Cie-
chańska, Szczuczynska, Warecka, Kopernika,
Witewska, Mohylowska

— 5.02.91 r. w godz. 8-15 ulice: Świętojańska (No-
wotki) od Warszawskiej do J. K. Branicznego
(Lenina), Warszawska od Świętojańskiej do
Orzeszkowej, sklepy i zakłady usługowe przy
ul. Świętojańskiej 4-10.

— 6.02.91 r. w godz. 8-15 ulice: Węgłowa, Siedleckiego,
Fabryczna, Wąska od Węgłowej, Gedymina, W.
Choraży, E. Sawickiej, Kościńskiego.

— 7.02.91 r. w godz. 8-15 ulice: Dojlidy Fabrycz-
ne, Stawowa, Myśliwska, Szosa do Zabłudowa,
Dojnowska.

miejsowości:

— 4-8.02.91 r. w godz. 8-15 w Choroszczy ulice:
Szosa Szpitalna, Sienkiewicza, 25-lecia PRL, o-
siedle bloków przy Dzierżyńskiego, Mickiewi-
cza, Kościuszki, Magazynowa, kolonia Choroszcz,
Ponikla, Letniki, Bohdan, Kryncze wieś.

— 8.02.91 r. w godz. 8-14: Grabówka ulice. Szosa
do Bobrownik, Białostocka, Swierkowa, Dom
Kultury, ośrodek Zdrowia, poligrafia

W związku z planowanymi wyłączeniami ener-
gii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilku-
minutowe zaniki napięcia dla części osiedli do
których te ulice należą. Wyłączenia dotyczą rów-
nież zakładów usługowych i warsztatów rzemieś-
lniczych znajdujących się przy tych ulicach.

Blizszych informacji udziela Pogotowie Energe-
tyczne tel. 991.

k 7307-1

„Sborna” bez Łotyszów

Korespondent „Sowietskigo Sportu” w Rydze informuje: Ryskie radio przekazało decyzję przewodniczącego Republikańskiego Komitetu Sportu D. Szwejca, w której postanowiono, że Łotysze nie będą mogli reprezentować barw Kraju Rad oraz wszyst-

kie zespoły republiki zostały wycofane z rozgrywek centralnych. W związku z tym został odwołany przed kilkoma dniami oczekiwany z zainteresowaniem przez miejscowych kibiców mecz I ligi hokeja na lodzie pomiędzy Dynamem Ryga i Spartakiem Moskwa. (PAP)

To był taniec!



MARINA KLIMOWA i SIERGIEJ PONOMARIENKO wspinałym występem w Sofii zdobyli tytuł mistrzów Europy w tańcach na lodzie.

Fot. CAF-AP

SPORT

Dziś Włóknarz-Polonia

Komu „czerwona latarnia”?

W sporcie gra się do końca i dlatego nie powinno się wyrokować przed ostatnimi meczami. Niemniej układ w ekstraklasie koszykówki kobiet jest dość jasny. Tylko cud może uratować zespoły Włóknarza Białostok i Polonii Warszawa od degradacji. Stąd też praktycznie walczą one, aby nie być ostatnimi w I lidze.

W tej rywalizacji górami jest dotychczas stołeczny zespół. Po powrocie do drużyny K. Szymańskiej-Lara polonistki

zaczęły wygrywać i zepchnęły włóknarki na końcówkę w klasyfikacji pozycji. Ale białostoczanki mają jeszcze szansę na wyprzedzenie warszawskich koszykarek. Pod warunkiem, że pokonają je w bezpośredniej konfrontacji. Pierwszy mecz Włóknarz - Polonia odbędzie się już dzisiaj, 30 bm. o godz. 17 w hali przy ul. Jurowieckiej. W białostockiej inauguracji ekstraklasy włóknarki wygrały z Polonia. Czekamy na powtórkę. (dk)

Boks w Elku - żyje!

Mazur przed walką o wejście do II ligi

Informacje z ringów zdominowała ostatnio białostocka Gwardia. Wiadomo, awans do ekstraklasy był jednym z największych osiągnięć naszych sportowców w ubiegłym roku. Niemniej równie zasłużoną dla polskiego pięściarstwa jest

sekcja Mazura Elk. Niestety, elczanom nie udało się wywalczyć awansu do II ligi. Brak sukcesu i poważne kłopoty finansowe klubu nie sprawiły jednak rozwiązania zespołu. Boks w Elku istnieje;

Wszyscy zawodnicy poszli do codziennej pracy. Po 8 godzin pracy: kadrowicz Tomasz Slemiaszko, utytułowany Marek Krukowski i dobry „duch” drużyny Marek Kaszkiel. Pracują ich koledzy. Jednakże wszyscy nie zawiesili rękawic. Trenują. Przy nich ucza się młodzi adepci pięściarstwa - kandydaci do medali w mistrzostwach Polski juniorów i Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży.

Mazur nie zrezygnował też z walki o II ligę. Przystąpił do rozgrywek. W rywalizacji o wejście do tej klasy zmierzy się z Wisłą Tezew, FAM Chelmno i Górnikiem Boguszowice. Dwa najlepsze zespoły zyskają miano II-ligowców. Pierwszy mecz o punkty elczanie stoczą 17 lutego na własnym ringu. Tego dnia Mazur spotka się z Wisłą Tezew. (dk)

„Genticus” proponuje

— Ostatnia szansa koszykarzy
— Ping-pong grą dzieci

Jeszcze tylko dziś i jutro, 30-31 bm. w godz. 17-20 Ognisko TKKF „Genticus” w Białymstoku w swej siedzibie przy ul. Wierzbowej 63/4 (tel. 510-251) przyjmują zapisy drużyn do III wojewódzkich mistrzostw nieczłonkostowych w koszykówce. W zespołach może grać maksimum 3 zawodników występujących najwyżej w klasie okręgowej. Wpisowe wynosi 100 tys. zł i 50 tys. zł dla koszykarzy grających w lidze nauczycielskiej. Dotychczas zgłosiło się już 13 drużyn. W czwartek, 31 bm. o godz. 19 w sekretariacie „Genticus” odbędzie się zebranie kapitanów.

„Genticus” przyjmuje także do piątku, 1 lutego zgłoszenia dzieci ze szkół podstawowych, które chciałyby zagrać w turnieju tenisa stołowego. Zawody odbędą się w niedzielę, 3 lutego o godz. 9. (dk)

Orły, Sokoły!

Sport białostocki jest słaby, a wkrótce może osiągnąć dno. Niektóre zespoły ligowe nie przedstawiają większej wartości. Pewne osiągnięcia mamy właściwie tylko w sporcie młodzieżowym. Szczególnie cieszą wyniki młodych lekkoatletów, piłkarzy nożnych oraz pływaków. W innych dyscyplinach, rezultaty osiągnięte przez naszą młodzież także są zadowalające.

Niestety, nieliczne drużyny, które grają w ligach państwowych, są słabe i chimeryczne. Koszykarki Włóknarza Białostok są za słabe na I ligę, a za silne aby grać w II lidze. Młode, ambitne dziewczęta pod wodzą „Tęgiego Litwina” może zacząć wygrywać, ale los ich jest ciężki.

Cieszy wszystkich upragniony od lat awans bokserów Gwardii do ekstraklasy. Pomoc zawodników z Kowna i mobilizacja całego zespołu pozwoliła osiągnąć ten sukces. Jednak zadanie ma być trudne. I dlatego potrzebna jest pomoc wszystkich mieszkańców miasta, aby bokserzy utrzymali się w I lidze.

Niemal wszystkie zespoły ligowe są wzmocnione zawodnikami z Grodna, Wilna i Kowna. A jednak nie reprezentują najwyższego poziomu. Wiele radości przynosił ostatnio piłkarze Jagiellonii, którzy już pogrzebani - podnieśli głowę do góry. Ale za wcześniej jest jeszcze aby wydawać opinie o pupilach naszego miasta i regionu. Sądzę, że przemeblowany klub z nowymi władzami ma szansę wyjścia na dobrą drogę.

Zal się robi na samą myśl, że nasze najlepsze drużyny ligowe, które walczą na zapleczu sportu wyczynowego, są jednak słabe i biedne. Pomoc litewsko-białoruska nie przyniosła rewelacyjnych wyników. Nasze ligowe Orły latają nisko.

A drużyny niższych klas nie reprezentują prawie żadnej wartości i stanowią białą plamę na mapie sportowej Polski. Mają ładne nazwy, np. Sokół, Tur, Puszcza, Pogoń, ale brakuje w nich zawodników, którzy mogliby zasilić nasz skromny wyczyn.

Myszę, że czas najwyższy, aby ktoś potraktował poważnie sport. Jest on przecież ważnym odcinkiem życia społecznego. A tymczasem zainteresowanie nim czynników wojewódzkich jest prawie żadne. Nie ma żadnych struktur sportu białostockiego, co w znacznym stopniu utrudnia jego mierny rozwój. Czas najwyższy, aby ustrząsnąć starymi układami i zaprezentować nowy model białostockiego sportu.

Sądzę, że nowa władza wojewódzka i miejska stworzy odpowiednie warunki, które wyprowadzą nasz sport z letargu. Starzy działacze sportowi niczym się nie wykazali i muszą odejść, tak jak odchodzą w zapomnienie dawne czasy.

Sport należy wzmocnić kadrowo, finansowo i moralnie. MIG 132

Grajewska Warmia dziękuje za pomoc

Działające w naszym regionie kluby sportowe znajdują się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Dlatego też każda, nawet najmniejsza, pomoc jest przyjmowana z ogromną wdzięcznością.

Oto w ostatnich tygodniach Warmia Grajewska została wsparta przez Budowlaną Spółdzielnię Pracy i rzemieślnika Jerzego Bednarowicza sumą ponad 15 mln zł. Na taką kwotę pracownicy BSP i Jerzy Bednarowicz wykonali w czynnie społecznym remoncie budynków klubowych przy stadionie. Na dzisiejsze ceny i klubową kasę suma 15 milionów stała się dla Warmii prawdziwym wybawieniem.

Stąd też zarząd klubu pragnie serdecznie podziękować za naszym pośrednictwem, zarządowi i pracownikom Budowlanej Spółdzielni Pracy w Grajewie i panu Jerzemu Bednarowiczowi.

Ponieważ i inne obiekty na stadionie wymagają remontu, który klub chce przeprowadzić wiosną, już dziś apeluje on do zakładów pracy i instytucji oraz rzemieślników o pomoc. Obserwując trenujących zawodników Warmii i ich zaangażowanie, warto im pomóc. (wj)

Nikła porażka

W kolejnym meczu II ligi tenisa stołowego mężczyzn Juvenia Białostok przegrała w Kętrzynie z Granicą 7:10. Punkty zdobyli: Stanisław Gogiel i Maciej Sieńczyło - po 2, Tadeusz Sochoń, Marcin Sioma i debel Gogiel - Sioma - po 1.

Był to bardzo zacięty mecz. Białostoczanie czterokrotnie przegrali na tzw. przewagi. (dk)

Nailepiej ścinali

W Białymstoku rozegrano III wojewódzki turniej klasyfikacyjny młodzieckich i młodzików w tenisie stołowym.

Wśród dziewcząt zwyciężyły zawodniczki Włóknarza Białostok: Katarzyna Skalimowska przed Karoliną Lenczewska i Martą Iwaniuk. Turniej chłopców wygrał Rafał Stachurski (SP Góra) przed Marcinem Szymańskim i Michałem Roszko (obydwaj SP Jasionówka). (dk)

TELEGRAMY

□ Narciarskie Mistrzostwa Świata: złoty medal w super-gigancie kobiet zdobyła Austriaczka Ulrike Maier, srebrny - Francuzka Carole Merle, a brązowy Austriaczka Anita Wachter.

□ Z dużymi sukcesami powrócili młodzi polscy panczeniści z międzynarodowych zawodów „Int-Alpen Cup” w Wiedniu. W skróconym wieloboju juniorów na trzech czołowych miejscach uplasowali się Polacy. Zwyciężył Jarosław Ogórek (Pileca Tomaszów) przed Witoldem Mazurem (Górnik Sanok) i Ireneuszem Kubinem (SMS Zakopane).

□ Zdecydowany lider grupy „B” i siatkówki kobiet - Stal Mielec dozna prawdopodobnie poważnego wzmocnienia kadrowego. 23 bm. zameldowały się tutaj mające już oficjalne zezwolenia ze swej macierzystej federacji ukraińskiej dwie siatkarki Orbita - Zaporozje: Lubow Bukina oraz Ina Jermolenko.

□ W Łodzi zmarł we wtorek w wieku 84 lat Władysław Król, były czołowy polski piłkarz i hokeista, a później trener w tych dyscyplinach.

Kolejne medale pływaków

Opole gościło ostatnio 14-15-letnich pływaków, którzy rywalizowali o medale mistrzostw Szkolnego Związku Sportowego. Jak przystało na naszych przedstawicieli tej dyscypliny sportu, nie zawiedli i sięgnęli po miejsca na podium.

Srebro na 200 m st. klas. w czasie 2.35,93 i brąz w wyścigu na 100 m st. klas. (1.13,13) zdobył Marek Biegłuk (Juvenia Białostok). Brązowy krążek wywalczyła także Dagmara

Grzeszczak (Róż Pisz) - 5.29,34 na 400 m st. zmien. Dwukrotnie była bardzo blisko medali. Zajęła ponadto 4 miejsce w wyścigach na 200 m st. klas. - 2.51,01 i 200 m st. zmien. - 2.34,57.

Udanie wypadł również kolega klubowy Dagmary Grzeszczak - Marcin Kaczmarek. Był młodszym od swych rywali ale w wyścigu na 200 m st. mot. wywalczył 7 pozycję z bardzo dobrym czasem - 2.22,52. (dk)

Jeszcze raz H. Sobolewska

Dzięki uprzejmości dyrekcji „Unitry-Biazeł” w zakładowej świetlicy spotkali się najlepsi w ubiegłym sezonie sportowcy - inwalidzi z RW ZSSP „Start” w Białymstoku. Podczas spotkania podsumowującego miniony rok dokonano uhonorowania najbardziej zasłużonych.

Za najlepszą sportsmenkę białostockiego Startu uznano Halinę Sobolewska - dwukrotnie srebrną i brązową medalistkę mistrzostw świata w Holandii, trzykrotną mistrzynię i wicemistrzynię Polski, a także brązową medalistkę krajowego championatu. Pani Halina zdobyła wszystkie trofea w lekkoatletyce. Także kolejne nagrody przypadły lekkoatletom. Otrzymali je: A. Chodak, H. Fiedorczuk, Z. Mielech, K. Moryl, W. Sakowski, K. Smorszczewski, B. Warzecha, R. Zyskowski. Nagrodzono również wicemistrza Polski w szachach - T. Bieluczyka.

U honorowano także wieloletniego instruktora (społecznego) sekcji piłki nożnej głuchoniemych - Stefana Zawistowskiego.

W rywalizacji kół sportowo-turystycznych Startu zwyciężyła SIG im. J. Rogowskiego w Nowosiólkach, przed S.I. „Przyszłość” w Bielsku Podlaskim i Wielobranżową Spółdzielnią Inwalidów.

Tą drogą RW ZSSP „Start” dziękuje gospodarzom - sali i liczny fundatorom nagród za umożliwienie zorganizowania tej miłej uroczystości. (dk)

Mistrzowie sztangi

Wspólne mistrzostwa woj. białostockiego i suwalskiego w podnoszeniu ciężarów odbyły się w mieście nad Białą. Były to skromne zawody. Jeszcze niedawno o rytm na Suwalszczyźnie walczyli zawodnicy kilku klubów. Do Białegostoku dojechali tylko sztangiści. LZS Derby Biała Piska, Suwalskie trofea podzielił więc między sobą wychowankowie wielkiego sprzymierzeńca tej dyscypliny sportu, dyrektora ZSRoI w Białej Piskiej - Aleksandra Kozłowskiego. Rywali nie mieli.

WYNIKI. Mistrzostwa woj. białostockiego: juniorzy do lat 18 - w. 52 kg - 1. Bartłomiej Barcinicki (Podlasie) - 142,5 kg; w. 60 kg - 1. Piotr Świrko (Pogoń Lapy) - 162,5; w. 75 kg - 1. Zbigniew Jabłonowski - 205. 2. Rafał Ha-

punk (obydwaj Pogoń) - 175; w. 82,5 kg - 1. Wojciech Chojnowski (Podlasie) - 212,5; juniorzy do lat 20 - 67,5 kg - 1. Zbigniew Krzewczyk (Podlasie) - 232,5. 2. Jerzy Łapiński (Pogoń) - 190; w. 82,5 kg - 1. Paweł Sochański (Podlasie) - 250.

Mistrzostwa woj. suwalskiego: juniorzy do lat 18 - w. 67,5 kg - 1. Antoni Cendrowski, 2. Sławomir Łatacz - po 160; juniorzy do lat 20 - w. 56 kg - 1. Waldemar Mieczkowski - 137,5; w. 60 kg - 1. Paweł Dybowski - 155; w. 75 kg - 1. Krzysztof Ficner - 180. 2. Zbigniew Wesotowski - 155 kg.

Na podstawie specjalnych tabel wyłoniono najlepszych zawodników w poszczególnych grupach. Zostali nimi: Zbigniew Jabłonowski (Pogoń), Zbigniew Krzewczyk (Podlasie), Antoni Cendrowski i Krzysztof Ficner (obydwaj Derby). (dk)



DZIENNIK 65W Badajęce Biogram Adres redakcji: Białostok, ul. Suwalska 1, sk. pocz. 193. Telefon: centrala 232-61 - łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny: ANATOL WABULUK, 205 55 zastępcy redaktora naczelnego: ZBIGNIEW KRZYWICKI: 277-10, zastępcy sekretarza redakcji: BOHDAN HEY- NIEWIECKI, ROMAN BAKA, DOROTA WYSOCKA, 215 08, dział korektury: ZYGMUNT KAMI, kierownik: KRYSZYNA KONECKA: 211-18, dział informacji: kierownik SYL- WESTER BARSKI: 220-23, 223-77, 211-38, 121a, wydział terenowy: kierownik: J. JUSZ GRYSIN: 277-10, dział sportowy: 223-17, fotoreporterzy: 253-66, redakcja nocna: 753-281, 152-81, kierowniczka korekty: MARGARITA GRABOWSKA, Telex: 85-21-06, Odd.: 19 redakcji: 18 400, LOMZA Aleja Legionów 1, tel. 56-97, 60-67, SUWAŁKI ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, 30-06, WEDAŃCA Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 19 95, Białostok ul. Suwalska 1, centrala: 232-61, dyrektor: 211-10, Druk Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku, ul. Suwalska, telefon: 231 16, 232-61 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa Książka Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 1, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer - Bohdan Heyniewiecki



Idziemy wciąż pod górkę?

MAMY JUŻ za sobą kolejny rok przemian w gospodarce. I nie ma co żałować, że minął, gdyż niewiele było w nim znaczących zmian na lepsze — podsumowują niektórzy. Tę opinię potwierdzają zebrane przez łomżyński WUS dane i „obrazki”, ilustrujące na wykresach ubiegłoroczną działalność gospodarczą. Są czytelne, przejrzyste, ale o satysfakcję na ich podstawie wyjątkowo trudno. Najbardziej w oczy rzuca się linia przychodów, wydatków i sprzedaży detalicznej towarów zilustrowanych na jednym wykresie. Po kilku skokach w górę w pierwszym półroczu, w drugim — zgodnie skierowały się w dół, osiągając w końcu poziom niższy nawet niż w poprzednim, 1989 roku — po ponad 21 proc., licząc w porównywalnych cenach. Recesja widoczna jest szczególnie w jednostkach wytwarzających artykuły niespożywcze, które weszły w nowy rok z przepelnionymi magazynami po bezskutecznym poszukiwaniu nabywców swych wyrobów.

Miniony rok przyniósł też w gospodarce społecznej, wciąż decydującej w ogólnym obrazie gospodarki, zmniejszenie zatrudnienia i kolejną porcję bezrobotnych, 15-krotnie zwiększoną. W grudniu ub.r. była to już grupa licząca — według ewidencji rejon-

nowych biur pracy — 16.384 osoby. Wśród nich 13,5 proc. stanowili absolwenci, 12 proc. nie pracowało w ciągu ostatnich czterech lat, prawie tyleż w ogóle nigdy nie tknęło roboty. 111 bezrobotnych mogło rywalizować o jedną ofertę pracy. Na nadmiar ofert nikt więc raczej nie narzekał...

W dołku nadal pozostaje uspołeczniony transport samochodowy, na który — co zrozumiałe przy powszechnym poszukiwaniu źródeł oszczędności — nie znajduje zbyt wielu chętnych. Przewozy całego 1990 r. stanowiły ledwie połowę zaewidencjonowanych w poprzednim roku. Wykorzystanie samochodów w żadnym z miesięcy nie przekroczyło 50 proc., co znaczy ni mniej ni więcej, że można byłoby od zaraz sprzedać połowę wozów i nikt by tego nie zauważył...

Prześwietlając naszą działalność z różnych punktów widzenia WUS nie omieszczał również zwrócić do naszych kleszeń, odkrywając przy okazji, że najwięcej nagromadzili w nich właśnie... transportowcy, najmniej — handlowcy. Przeciwnie pracujący w czterech podstawowych działach gospodarki zarabiali w grudniu 1265 tys. zł, natomiast średnio w roku — 823 tys.

Wiele uwagi poświęcili statystycy w swoich zestawieniach naszym żywicielom — rolnikom, mierząc dokładnie

strumień napływających od nich artykułów spożywczych. Był on, żeby nie wdawać się w szczegóły mniejszy niż w ubiegłych latach, wyłączając zboża i buraki, których skupiono o ponad 10 proc. więcej oraz mleka. Ale już skup żywca obniżył się o kolejne 20 proc., o prawie tyleż — ziemniaków, dużo mniej dostarczono do punktów skupu jaj. Wygląda więc na to, że apetyty mieszkańcom miast nie dopisują, stąd spadek produkcji rolnej. Albo też zadziałała zupełnie inna przyczyna, zauważona również przez WUS: „realne przychody ludności ze sprzedaży produktów rolnych zmalały o 47,7 proc.” (nom)

Stanowisko Rady Wojewódzkiej SdRP w Suwałkach w sprawie aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej

Rada Wojewódzka SdRP wyraża głębokie zaniepokojenie pogarszającymi się z dnia na dzień warunkami życia mieszkańców województwa.

W zastraszającym tempie rośnie bezrobocie. Bez pracy jest już 26 tys. osób, a województwo zajmuje w kraju jedną z czołowych lokat w tym zakresie. Wielu przedsiębiorstwom grozi bankructwo, należy więc spodziewać się, że liczba bezrobotnych będzie nadal rosła. Niskie płace, spowodowane polityką rządu, są przyczyną akcji protestacyjnych, jakie trwają w wielu przedsiębiorstwach od ubiegłego roku. Rada Wojewódzka popiera w szczególności słuszne żądania załóg przedsiębiorstw budowlanych, które domagają się m.in. zmian w naliczaniu podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń, zwiększenia nakładów na budownictwo mieszkaniowe oraz zapewnienia środków na inwestycje sfery budżetowej. Niepokojąco niskie płace w rolnictwie uspołecznionym oraz w innych dziedzinach gospodarki, przy stale rosnących cenach i kosztach utrzymania, mogą stać się niebawem źródłem kolejnych konfliktów.

Rząd, prowadząc restrykcyjną politykę wobec przedsiębiorstw państwowych, chce przyspieszyć proces prywatyzacji. Powstaje tylko pytanie: czy w Polsce zawsze wszystko musimy budować na gruzach?

Klasy autorskie

W Liceum Ogólnokształcącym w Łomży, placówce o wieloletnich tradycjach zdecydowano się na utworzenie w roku szkolnym 1991/92 klasy autorskiej matematyczno-fizycznej, z rozszerzonym programem nauczania informatyki i języka angielskiego. Firmują ją Katarzyna Lipska i Piotr Łowicki. Za główny cel uznali przygotowanie uczniów do egzaminów wstępnych na studia politechniczne, SGPiS oraz ekonomiczne i matematyczno-przyrodnicze kierunki uniwersytetów i wyższych szkół pedagogicznych. Zapewniają ponadto, że absolwenci tej klasy na pewno będą sobie doskonale radzić z obsługą najnowszego sprzętu audiowizualnego, komputerów i potrafią swobodnie poruszać się w nowych realiach ekonomiczno-gospodarczych. Słowem: gwarancja fa-

chowców z prawdziwego zdarzenia!

Kilka szczegółów o zasadach obowiązujących w klasie autorskiej: więcej miejsca znajduje się w programie dla języka angielskiego i informatyki, kosztem ograniczenia bądź wyeliminowania niektórych przedmiotów, wprowadzone zostaną ponadto: obsługa sprzętu audiowizualnego, wybrane problemy menedżerstwa, podstawy prawa gospodarczego, wybrane problemy nauki, kultury i sztuki; uczniowie będą mogli wybrać sobie drugi język obcy — niemiecki lub rosyjski. Z komputerami spotkają się natomiast m.in. w najlepiej wyposażonej w województwie pracowni, będzie ponadto możliwość uczestniczenia w wyjazdach naukowo-turystycznych za granicę. W łomżyńskim LO czekają już na zgłoszenia zdolnych i zdecydowanych. (nom)

Dość tych podwyżek...

... powiedział wojewoda łomżyński Franciszek Adamiak i nie zatwierdził wniosku Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w sprawie nowych stawek opłat za wodę i wywóz nieczystości we wszystkich miastach. Szczegółów tajemniczego projektu dyrekcji WPWIK nie znamy. Wiemy natomiast, na pewno, że cena metra

sześciennego wody miała wzrosnąć tu — bagatelka — o 1 tys. zł — z dotychczasowych 600 zł do 1600 zł! Jaki miałyby to wpływ na wzrost czynszów — dodawać nie trzeba.

Wojewoda polecił dyrekcji przedsiębiorstwa aby opracowała nowe, rozsądniejsze wnioski w tej sprawie. Dyrekcja WPWIK uwzględniła m.in. maksymalne obniżenie kosztów własnych a także zróżnicować stawki w różnych miastach. Nieodzownym elementem tych prac będzie także konieczność przyspieszenia procesu komunalizacji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. (kłos)

Rośliny lecznicze okolic Łomży

NIERZADKO bywa tak, że w repertuarze galerii i muzeów długo trzeba oczekiwać na jakąś ekspozycję niesztampową, interesującą, oryginalną. Dziś mam zamiar namówić naszych czytelników do natychmiastowego odwiedzenia Muzeum Okręgowego w Łomży, bo 25 stycznia otwarto tam wystawę nader ciekawą — tak w pomysłach, jak i realizacji.

„Rośliny lecznicze okolic Łomży” — przygotowana przez łomżyńskie Muzeum, a raczej jego przyrodniczą filię w Drozdowie to doskonała okazja do wzbogacenia swej wiedzy przede wszystkim przez uczniów. Prezentuje ona ponad sto gatunków ziół w ich naturalnych siedliskach. Mamy więc tu okazje występujące w tzw. przypłociach i przychaciach, ale także te które czasem umykają naszym oczom podczas leśnych wędrówek. Tu mamy je w całej krasie i okazałości.

Warto dodać, że wystawa powstała według scenariusza i pomysłu pań: Krystyny Zielińskiej i Teresy Grużewskiej. Oglądać ją można do końca marca br. (kłos)

Środek Karnawału, tradycyjnie więc — w wielu łomżyńskich szkołach — szaleństwa pod hasłem Tydzień Kultury Uczniowskiej.

Do sali gimnastycznej przyszedł chyba wszyscy uczniowie łomżyńskiego „ekonomika”. Na zewnątrz spotkałem tylko trzech młodzieńców z leciutko sypanym się wąsikiem, ciągle niezdecydowanych: iść czy nie iść? Jeszcze dyma „na odwagę” i... iść!

Na parkiecie — prawdziwy kalejdoskop cudów. Pierwsze co rzuca się w oczy — to całe kolonie dorodnych panien. Nie wszystkie dały się skusić i stanąć do walki o potwierdzenie swej klasy. Kandydatki do tytułu najpiękniejszej muszą przebrnąć przez sito gęste niczym w wyborach miss Polonia: a to jakieś testy na inteligencję, a to znowu sprawdzian wiedzy kulinarnej, potem — kosmetycznej. Teraz znowu kontrola stopnia znajomości psychiki męskiej. Tu wierszyk, tam piosenka, tu dygnąć — tam się uśmiechnąć. Jak temu podoleć, gdy ma się świadomość, że iliteś tam set par oczu przeżera cię do cna?

Dziewczyny — jako się rzekło — niczym spod igły. Pozazdrościli im dwaj koledzy, którzy postanowili zmylić czujność jury i w

Kazio fika z miss „ekonomika”

damskim przebraniu wtargnęli na parkiet. Ale takiego jury nikt nie mógł nabicić w butelkę. Zresztą miało ono dużo poważniejsze zadanie niż zwracać uwagę na jakieś seksualne „przechrzty” pseudo „pani Pelagia” i „Władzia Rączkowska”. Wybór najpiękniejszej był więc nie lada problemem dla jury, ale ostatecznie chyba stanęło ono na wysokości zadania, dekorując koroną najpiękniejszą dziewczynę „ekonomika” Agatę Sliwowską, która została także miss publiczności. I wicemiss została Iwona Kosmowska (miss sponsora), a II wicemiss — Joanna Ruszczyk (miss gracji). Wszystkie dziewczyny zostały obdarowane prezentami od „Westy” i Spółdzielni Pracy Wyróbów Zabawkarskich „Miś” w Łomży.

Była to niewątpliwie doskonała okazja do zabawy, w której i nauczyciele i uczniowie mieli równe prawa i szanse, że wspomnę tu tylko o fakcie... obowiązkowego, acz niewymuszonego przyjęcia oświadczyń od jednego z uczniów przez panią dyrektor szkoły — Iwonę Mindę. Nie brakowało sytuacji, gdzie sala gimnastyczna o mało nie rozsypała się od śmiechu.

Byli jednak i tacy, którzy szczerze żalowali ze konkursem piękności nie objęto pedagogicznego ciała... (kłos)

Prezent na ferie dla maluchów

... przygotowali aktorzy Państwowego Teatru Lalek w Łomży, urządzając imprezę „Otwarte na oścież drzwi PTL”. 30 i 31 stycznia oraz 1, 5, 6 i 7 lutego o godz. 12 wystawiać będą dla milusińskich darmowe przedstawienia, prezentując urokliwego „Cynowego żołnierzyka”, „Wieczorowego żurawia” i „Furki purki”. Na pół godziny przed każdym spektaklem lalkarze zapraszają dzieci aby pokazały im wszystko, co zwykle kryje się za kurtyną i w pracowniach teatralnych. Milej zabawy! (nom)

Czy wiecie, że...

... nazwa miasta Łomża utworzona została za pomocą przyrostka „za” od tego samego rdzenia co staropolskie łomac, łomić. Pierwotny gród powstał w X—XII w. nad załomem rzeki Narwi, w miejscu trudno dostępnym, na wschód od dzisiejszej wsi Stara Łomża.

... wieś Małwica bierze swą nazwę od rzeki Małwicy, Turośl od rzeczki Turośl, Czetna od Czetnej, zaś Czartoria — od miejsca zwanego Czartoryja (teren poryty jakoby przez czarty).

... nazwa wsi Kozioł pochodzi od rodu Kozłów. Byli oni właścicielami młynarstwa wodnego na Pisie. (jc)

W kilku wierszach

seminarium doktorskie zaprasza zainteresowanych 2 lutego na godz. 11 do Pracowni Naukowej przy ul. Sadowej 12, Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe. Temat: „Polacy w Rosji i ZSRR — historia i teraźniejszość” zaprezentuje doc. dr hab. Adam Dobroński. (nom)